

REPUBLIKA

Rok X

LÓDŹ, PIĄTEK, 3-go CZERWCA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 152

Bank Polski nie sprzedaje dolarów

Wymiana banknotów dolarowych na złoto.--Sprzedaż czeków i kablów na New-York nadal utrzymywana.

Gwałtowny odpływ złota z Ameryki.

(F) Jak się dowiaduje nasz warszawski korespondent z międzynarodowego źródła, Bank Polski od dnia dzisiejszego przestaje sprzedawać na giełdzie krajowej banknoty dolarowe. Zmiana polityki walutowej Banku Polskiego wprowadzona została już dość dawno.

Bank Polski wymieniał systematycznie od kilku miesięcy dewizy na złoto, utrzymując pokrycie obiegu banknotów w kruszcu złotym. W dniach zwiększonej podaży Bank Polski cały zapas zakupionych przez centralę i oddziały dolarów papierowych wywoził do Ameryki, zmieniając je na złoto.

Obecnie Bank Polski uważa, że nie należy dolarów papierowych zatrzymywać w kraju i z tego względu

BANKNOTÓW TYCH SPRZEDAWAC NIE BĘDZIE.

Skup banknotów papierowych Bank Polski nadal zatrzyma, wszyscy więc, którzy pragną sprzedać dolary, mogą w dalszym ciągu zgłaszać się do oddziałów Banku Polskiego. Należy tu dodać, że twierdzenie niektórych ekonomistów polskich, jakoby wymiana papierowych banknotów dolarowych na złoto zmniejsza

ła obieg pieniężny w Polsce, jest nie słuszne. Wprawdzie, wobec dość małego obrotu pieniężnego w Polsce, suma dolarów, która dotychczas była w obrocie, obieg naszego pieniądza zwiększała, jednak należy zaznaczyć, że

DOPIWY KAŻDYCH 100 ZŁOTYCH W ZŁOCIE DO BANKU POLSKIEGO MOŻE PRZYSPOZYC OBIEGU NASZYCH BILETÓW BANKOWYCH CO NAJMNIEJ W WYSOKOŚCI 200 ZŁ.

Zmiana więc bezskutecznie leżących, przeważnie tezauryzowanych banknotów dolarowych na złoto przez Bank Polski, może przynieść tylko korzyści dla życia gospodarczego. Władze Banku Polskiego postanowiły wszystkie skupowane w dalszym ciągu dolary

WYSYLAĆ NATYCHMIAST DO NEW YORKU,

natomiast sprzedaż czeków i kablów na New York zostaje nadal nieograniczona. Bank Polski bowiem obowiązany jest do wymiany złotego polskiego na dewizy Stanów Zjednoczonych w nieograniczonej ilości. Przepisu tego władze Banku Polskiego w dalszym ciągu będą przestrzegać t. zn. zakupywać będzie można od Banku Polskiego

TYLKO CZEKI, WZGLĘDNE WYPŁATY TELEGRAFICZNE NA NEW YORK.

Jednocześnie dowiadujemy się, że pesymizm w stosunku do dolara, jaki zapanował w ostatnim tygodniu na wszystkich rynkach pieniężnych w Europie, potwierdzony został ostatnimi

wiadomościami o większym wywozie złota z Ameryki. Okazuje się, że w ciągu maja wywieziono z Ameryki 214 milionów dolarów w złocie, podczas gdy w ciągu kwietnia wywieziono złota tylko 49,3 mil. dolarów. Wobec tego, że przywóz złota do Stanów Zjednoczonych w maju wynosił 12,9 mil. dolarów, strata efektywna złota przez Stany Zjednoczone wynosi 217 mil. dolarów, gdyż poza wywozem złota zagranicę, banki emisyjne zakupiły na rynku amerykańskim złota za 16 mil. dolarów.

Złoto to pozostało w depozycie w centralnym banku rezerwowym amerykańskim i depozyty te wzrosły do sumy 368,4 mil. dolarów. W ciągu ostatnich 9 miesięcy t. zn. od czasu porzucenia parytetu złota przez Anglię,

STANY ZJEDNOCZONE STRACIŁY ZŁOTA NA SUMĘ 893,2 MIL. DOLARÓW.

Na giełdzie warszawskiej wiadomości powstrzymania sprzedaży banknotów dolarowych przez Bank Polski wywołały duże wrażenie. Pod koniec zebrań zaobserwowano też zwiększoną podaż dolarów papierowych.

Dolar nie utrzyma się na obecnym poziomie.

Paryż, 2 czerwca.

„Agence Economique Financiere“ podaje, iż w Paryżu zapatrują się pesymistycznie na przyszłość dolara amerykańskiego. O ile nie zajdą jakiegoś niezwykłego wypadku, których obecnie przewidywać nie można, dolar nie będzie mógł utrzymać się na obecnej wysokości, mimo wysiłków, czynionych w Stanach Zjednoczonych w ciągu ostatnich dwóch dni.

Papen—dyktatorem Niemiec

Nowy rząd nie stanie przed parlamentem, gdyż Reichstag będzie rozwiązany w przyszłym tygodniu.

Papen twierdzi, iż nie będzie czynił eksperymentów walutowych.

Berlin, 2 czerwca.

O godz. 13.30 ogłoszony został następujący komunikat.

Prezydent Rzeszy na wniosek kanclerza von Papena zamianował ministrem spraw zagranicznych ambasadora von Neurata, ministrem finansów hr. Schwerin - Krossigka i ministrem sprawiedliwości dr. Gürtnera. Tem samym lista nowego rządu została skompletowana.

Berlin, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Zarząd stronnictwa centrowego ogłosił komunikat, że von Papen, obejmując stanowisko kanclerza, działał wbrew uchwalom kierownictwa partji.

W odpowiedzi wystosował von Papen list, skierowany do przewodniczącego stronnictwa, von Haas'a, oświadczający, iż przyjął urząd kanclerza nie jako członek partji, ale jako świadom swej odpowiedzialności Niemiec.

Von Pappen wyraża nadzieję, że centrum i zorganizowana w niem ludność katolicka dojdzie do przekonania, że Niemcy mogą zostać oparte „tylko na

siłach, które w obecnym okresie przelomu stały się nadzieją młodych pokoleń“.

Von Pappen wystąpił z rady nadzorczej spółki wydawniczej „Germania“, pozostając jednak głównym jej akcjonariuszem.

W kołach dyplomatycznych opowiadają, że berliński ambasador Stanów Zjednoczonych był w najwyższym stopniu skonsternowany mianowaniem von Papena kanclerzem Rzeszy. Polecił on swojemu attache wojskowemu, żeby jeszcze raz zbadał dokładnie

akta von Papena.

Ambasador nie jest w stanie uzmysłowić sobie, jak będzie się zachowywał w stosunkach z kanclerzem i nie tai, że sytuacja jego jest wręcz niemożliwa, ponieważ przeciw obecnemu kanclerzowi

Berlin, 2 czerwca.

Uchwała frakcji centrowej komentowana jest przez prasę zgodnie jako zapowiedź bezwzględnej opozycji parlamentarnej stronnictwa w stosunku do rządu v. Papena.

Dzienniki przewidują, że w tych wa-

Postępowanie sądowe przeciw Papenowi toczy się w Ameryce.

Berlin, 2 czerwca.

W kołach dyplomatycznych opowiadają, że berliński ambasador Stanów Zjednoczonych był w najwyższym stopniu skonsternowany mianowaniem von Papena kanclerzem Rzeszy. Polecił on swojemu attache wojskowemu, żeby jeszcze raz zbadał dokładnie

akta von Papena. Ambasador nie jest w stanie uzmysłowić sobie, jak będzie się zachowywał w stosunkach z kanclerzem i nie tai, że sytuacja jego jest wręcz niemożliwa, ponieważ przeciw obecnemu kanclerzowi

Rzeszy prowadzone jest jeszcze postępowanie sądowe w Ameryce.

Dzienniki amerykańskie twierdzą, że v. Papen zostałby aresztowany w razie ewentualnego przybycia do Ameryki.

Jak słychać w sprawie ustosunkowania się ambasadora do byłego organizatora szpiegostwa i sabotażu w Ameryce odbył się nieustanna wymiana kablów między ambasadą w Berlinie a rządem waszyngtońskim.

runkach rząd von Papena nie stanie przed parlamentem i że już w następnym tygodniu oczekiwać należy rozwiązania Reichstagu.

Nowe wybory, — zdaniem prasy, — rozpisane być mają na koniec lipca.

Berlin, 2 czerwca.

Według doniesień prasy — generał Schleicher zaproponował wczoraj ministrowi Dietrichowi zatrzymanie teki finansów. Min. Dietrich odmówił, jakkolwiek gen. Schleicher zapewniał go, że gabinet von Papena utrzyma się przez czas dłuższy, zapowiada się bowiem, iż **NIE BĘDZIE ON ZMIENIANY W CIĄGU CZTERECH LAT.**

Nominacja von Neuratha nastąpiła na wyraźne życzenie prezydenta Hindenburga.

Berlin, 2 czerwca.

Kanclerz von Papen przyjął dziś na audjencji prezesa Banku Rzeszy, dr. Luthera. W wyniku dłuższej konferencji postanowiono, iż eksperymenty walutowe ani kredytowe nie będą dokonywane.

(Ciąg dalszy na str. 2-iej).

Dźwiękowe Kino
„CASINO”



Dzisiaj i dni następnych! 20-4

SKANDAL W TEATRZE

Wielki film z życia artystów. — W rolach głównych: Sally O'Neil, Carmel Myers, Jack Egan. — Nadprogram. Najnowszy tygodnik dźwiękowy oraz groteska rysunkowa Fleischera p. t. „LICYTACJA”. — Pocz. o g. 6-ej w sob. 4-ej:

Papen — dyktatorem Niemiec

(Dokończenie)

Berlin, 2 czerwca.

Wielkie wrażenie wywołała w kołach politycznych wiadomość, że b. kanclerz Brüning nie przyjął wczoraj desygnowanego na stanowisko szefa rządu Rzeszy v. Papena, tłumacząc się niedyspozycją.

W zastępstwie Brüninga konferował z v. Papenem sekretarz stanu v. Pünder.

Berlin, 2 czerwca.

Ambasador w Londynie baron von Neurath ma lat 59. Po wstąpieniu do służby konsularnej zostaje w czasie wojny radcą ambasady w Konstantynopolu. W roku 1919 wraca do służby dyplomatycznej, obejmując stanowisko posła w Kopenhadze. Od 1922 r. do 1930 r. jest ambasadorem niemieckim przy Kwirynale, poczem wyjeżdża do Londynu na dotychczas zajmowane stanowisko.

Paryż, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z wczorajszą wizytą ambasadora Rzeszy von Hoescha u Herriota prasa francuska donosi, że krok ten

zmierzał do dwóch celów: oficjalnego zażyczenia przyszłego premiera i ministra spraw zagranicznych o powstaniu w Niemczech rządu von Papena i rozproszenia do pewnego stopnia niepokoju,

jaki budzi w kołach politycznych Francji a zwłaszcza w sferach lewicowych poza parlamentarnym charakter nowego gabinetu niemieckiego i jego bardzo zdecydowana orientacja prawicowa. Z dru-

giej strony w czasie spotkania tego poruszoną miała być również kwestja zbliżającej się konferencji lozańskiej i stanowisko, jakie zajmie wobec problemu reparacji przedstawiciel nowego rządu niemieckiego.

Przed Trybunał Stanu Differenci chcą postawić ministrów rządu Brauna

Berlin, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na dzisiejszym posiedzeniu sejm pruskiego kontynuowano debatę polityczną. Na wniosek posła komunistycznego sejm powziął uchwałę, aby rząd dr. Brauna stawiał się przed sejmem. Uchwała przeszła głosami narodowych socjalistów i komunistów. Zarządzono 15-minutową przerwę dla wezwania członków gabinetu Brauna na salę posiedzenia. Po przerwie ani prezes ministrów Brauna, ani żaden z ministrów nie zasiadł w ławach rządowych. Wobec tego zarządzono nową przerwę, w trakcie której premier Braun zwrócił się w drodze tele-

fonicznej do przewodniczącego obrad z oznajmieniem, iż pisze właśnie list wypelniony wątpliwościami, czy gabinet, nota bene zdymisjonowany, winien podporządkować się takiemu wezwaniu.

Frakcja komunistyczna, poparta głosami narodowych socjalistów, zgłosiła następny wniosek, aby wszystkich urzędujących ministrów gabinetu Brauna, mianowicie socjal-demokratów i państwowców, postawić przed Trybunał Stanu.

Premier Braun zwołał na jutro posiedzenie rady gabinetowej, celem rozstrzygnięcia kwestji, jak rząd powinien się ustosunkować do wezwania sejm.

Brednie moskiewskie

Moskwa, 2 czerwca.

Komentując misję tworzenia gabinetu przez von Papena, „Izwestija” nazywają go otwartym czynnym wręgiem Rappallo. Pismo pomawia von Papena o autorstwo rzekomego projektu trójprzymierza antysowieckiego francusko-niemiecko - polskiego, które jakoby nie doszło do skutku, i protektorat nad antysowieckim związkiem obrony zachodniej kultury. Pismo pociesza się myślą, że właściwym celem nowego rządu niemieckiego będzie rozwiązanie Reichstagu i rozpisanie nowych wyborów.

Gabinet von Papena pismo określa jako gabinet wielkich magnatów ziemskich.

Zamknięcie kościołów w Meksyku.

Sześciogodnie religii
katolickiej.

Nowy Jork, 2 czerwca.

Wielkie wrażenie wśród ludności meksykańskiej wywołało rozporządzenie policyjne, na mocy którego zamknięte zostały wszystkie kościoły katolickie w stanie Meksyk.

Powodem wydania rozporządzenia jest fakt, że arcybiskup nie zgodził się w oznaczonym terminie na zredukowanie ilości księży ze 150 do 34, jak to przewiduje odnośna ustawa.

Pożar laboratorium w Warszawie

Warszawa, 2 czerwca.

Na terenie zakładów chemicznych Dąbrowski i S-ka przy ul. Grzybowskiej 115, wybuchł pożar. Kierownik laboratorium Tadeusz Orłard robiący analizę alkoholu amylowego, spowodował pęknięcie reorty wskutek nadmiernego jej zagrzania. Od pożaru, który natychmiast wybuchł zapalony się szafka, zawierające próbki przepojone spirytem.

Laboratorium spłonęło doszczętnie.

Broń dla Japonji fabrykowana w Ameryce

Moskwa, 2 czerwca.

Prasa zamieszcza w formie depeesz własnych z New-Yorku wiadomość o wielkich zbrojeniach japońskich, dokonywanych na kredyt w Ameryce. Fabryki amerykańskie mają również wyrabiać broń typu rosyjskiego, przeznaczonego jakoby dla oddziałów białej gwardji, formowanych w Mandzurji.

Zjazd legionistów oabędzie się w Gdyni

Warszawa, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Zarząd główny Związku Legionistów uchwalił urządzić tegoroczny sierpniowy zjazd legionistów w Gdyni dnia 14-go sierpnia.

Lotnik francuski pobił rekord szybkości

Paryż, 2 czerwca.

Lotnik francuski Massotte pobił rekord szybkości na dystansie 500 km. Przeciętna szybkość wynosiła 308 km. na godzinę.

Rząd radykałów we Francji będzie miał znaczną większość w parlamencie.

Paryż, 2 czerwca.

W kołach politycznych liczą się z tem, że już w piątek Herriot otrzyma od prezydenta republiki oficjalną misję tworzenia rządu. Przyszły premier odbył wczoraj konferencję na temat obśadzenia poszczególnych tek z Painlevem i Chautemps. Uchodzi za pewne, że w skład rządu wejdą sami tylko radykałowie.

„Echo de Paris” podaje następujący skład przyszłego rządu Francji: premier i minister spraw zagranicznych — Herriot, Chautemps, sprawy wewnętrzne

— Renault, finanse — Germain Martin, wojna — Painleve, budżet — Palmade, marynarka wojenna — Albert Sarraut, lotnictwo — Laurent Eynac, handel — Marchandean, praca — sen. Abel Gardey, rolnictwo — Queuille, poczta — George Bonnet.

Na inne stanowiska wymieniany jest szereg kandydatów. Nowy rząd uformowany zostałby najpóźniej do niedzieli, a w połowie przyszłego tygodnia stanąłby przed izbą.

Zdaniem sfer politycznych rząd taki może liczyć w izbie i senacie, przynaj-

mniej z początku na silną większość, gdyż również partie środka przywiązuja wielką wagę do tego, by gabinetowi dać jaknajwiększy autorytet nazwanych.

Paryż, 2 czerwca.

Pierwsze po dłuższej przerwie posiedzenie senatu przyjęło projekt ustawy, stwierdzającej, że prezydent Doumer dobrze zasłużył się ojczyźnie.

Po przyjęciu projektu ustawy — na znak żałoby posiedzenie zawieszono.

Wybór nowego przewodniczącego senatu nastąpi w piątek.

Straszliwa tragedia rodzinna w Busku Naczelnik urzędu skarbowego pozbawił życia żonę i dwoje dzieci, poczem sam popełnił samobójstwo

Kielce, 2 czerwca.

Wczoraj w nocy rozegrała się w mieszkaniu naczelnika urzędu skarbowego w Busku, Jana Kowalskiego, straszna tragedia, która pociągnęła za sobą śmierć czworga osób.

Jan Kowalski nie żył ze swą żoną Olga w dobrych stosunkach, mówiono nawet, że Kowalscy zamierzają się rozjeść. We środe Kowalscy popłacali wszystkie długi. Wczoraj rano woźny urzędu skarbowego, Baran, który przybył do Kowalskiego, zastał w mieszkaniu 4 trupy.

Żona Kowalskiego, Olga, została otruta, dwoje dzieci, 7-letnia Zofja i 6-letnia Anna, oraz Kowalski leżeli z ranami postrzałowymi.

Przybyłe na miejsce władze śledcze ustaliły, że Kowalscy popełnili samobójstwo, a dzieci zostały zamordowane. Olga Kowalska zostawiła kartkę, w której zawiadamia, że odbierają sobie życie za wspólnym porozumieniem.

Natomiast Kowalski pozostawił list do policji, w którym tłumaczy się ze swego kroku, oświadczając, że dłużej nie może znieść tego stanu rzeczy i odbiera sobie życie.

Po otruciu żony, Kowalski pisał swój pamiętnik, w którym notował każdy szczegół, jaki się w chwili strasznej tragedji rozgrywał.

Zanotował między innymi godzinę, w której skonała Kowalska, pisząc: „W tym momencie skonała żona”.

W dalszym ciągu pisze: „Teraz Anusia i Zosia wydały ostatnie tchnienie.

Przychodził kolej na mnie. Na tem kończą się tego zapiski.

Wypadek powyższy wywołał w mieście wstrząsające wrażenie

Strejk generalny w Maroku hiszpańskim.

Casablanca, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj wybuchł w Ceucie (Maroko hiszpańskie) generalny strajk. — Wszystkie przedsiębiorstwa i sklepy zamknięto. Ruch zamarł zupełnie. — Strajkujący przerwali komunikację telegraficzną i rozbili kilka sklepów, które nie zostały zamknięte. W mieście doszło do rozruchów i manifestacji, które zlikwidowała gwardja cywilna. Wiele osób odniosło rany. Władze przeprowadziły liczne aresztowania. Organizatorami strajku są syndykaliści. Gubernator kieruje osobiście akcją, mającą na celu utrzymanie porządku.

Otwarcie parlamentu japońskiego pod strażą 300 uzbrojonych policjantów.

Tokio, 2 czerwca.

W dniu wczorajszym cesarz otworzył nadzwyczajną sesję parlamentu. Przed parlamentem i w samym gmachu podczas uroczystego aktu otwarcia sesji obecnych było 300 policjantów w pełnym rynsztunku.

Wobec ostatnich zamachów zarządzono specjalne środki ostrożności celem

ochrony członków rządu. Premierowi Saito towarzyszyło w drodze do parlamentu kilkunastu uzbrojonych policjantów i agentów na motocyklach.

Parlament obradować będzie przez trzy tygodnie, przyczem zajmie się głównie sprawami finansowymi. W piątek premier Saito wygłosi przed izbą deklarację programową.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Nowa pożyczka wewnętrzna w Sowietach.

Moskwa, 2 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna). W Sowietach wypuszczono nową pożyczkę wewnętrzną pod nazwą „końcowy rok pięcioletki“. Agitacja została rozpoczęta w drodze licznie napływających rezolucyj instytucji sowieckich, fabryk i oddziałów czerwonej armii, wzywających rząd do wypuszczenia pożyczki. Akcja ta nadto ma charakter dobrowolnej inicjatywy społecznej. W odezwie robotników moskiewskiej fabryki samochodów imienia Stalina konieczność wypuszczenia pożyczki motywowana jest za groźbami zewnętrznym Z. S. R. R. przez „japońskich militarystów, francuskich policjantów, polskich prowokatorów i rumuńskich obrońców“.

Deszcze w Anglii wyrządziły wielkie szkody

Londyn, 2 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna). Miesiąc maj zaliczony był w tym roku w Wielkiej Brytanji do najbardziej deszczowych miesięcy. Przeciętny poziom deszczów w maju wynosił w ciągu ostatnich 35-ciu lat najwyższe dwie stopy. Maj w roku obecnym doprowadził poziom deszczu do 5/4 stopy. Jest to najwyższy poziom od 50-ciu lat. W roku 1886 poziom deszczu doszedł do 4,28 stóp, a w roku 1924 do 4,84 stóp. Całe polacie kraju, zwłaszcza w środkowej i północnej Anglii, są na przestrzeni wielu mil pod wodą. Powódź wyrządziła szkody, które obliczają ogółem na 2 miliony funtów.

Japonia zawrze pakt o nieagresji z Sowietami. Oświadczenie premiera Saito.

Tokio, 2 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna). Premier Saito, w rozmowie z przedstawicielem agencji Reutersa zaprzeczył kategorycznie pogłoskom, jakoby między Rosją i Japonią zaznaczyło się ostro naprężenie stosunków. — Zdanem premiera, wyrażać można nawet nadzieję, że dojdzie niebawem do zawarcia paktu o nieagresji między Japonią a Sowietami.

Interesy sowieckie na kolei wschodniochińskiej nie są sprzeczne z interesami Japonji w Mandżurji. Japonia, kontynuując politykę otwartych drzwi, uważa za swój obowiązek poszanowanie interesów wszystkich państw. Premier oświadczył dalej, iż rząd japoński nie przewiduje możliwości ani potrzeby zawarcia unji celnej czy układu gospodarczego z Mandżurją.

Usunięcia z uniwersytetów studentów cudzoziemców domaga się młodzież hitlerowska w Niemczech

Monachjum, 2 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna). O niepoczynalnym wprost szowinizmie młodzieży uniwersyteckiej w Niemczech świadczy fakt, że stojące pod wpływem narodowych socjalistów stowarzyszenie studentów medyków uni-

wersytetu w Ernangen, postanowiło wykluczyć ze swego grona wszystkich cudzoziemców. Decyzja ta została surowo potępiona przez kolegum profesorów wydziału medycznego, jako nie licząca z godnością akademików.

Wielki proces o nadużycia w Sowietach Na ławie oskarżonych zasiada 13 osób

Moskwa, 2 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna). W Stalingradzie (dawnym Carycynie) odbywa się proces 13 pracowników wielkich tartaków „Elektrolew“, oskarżonych o szereg fałszerstw, kłamliwych raportów, roztrwonienie i niewykonanie

planu. Na ławie oskarżonych znajduje się między innymi dawny dyrektor firmy Szolochow i prezes fabrycznego komitetu partji komunistycznej, Kolmakow. Kolmakow w pierwszym dniu rozprawy przyznał się do składania fałszywych raportów.

Nowe prowokacyjne uchwały w Niemczech o rzekomem zagrożeniu granic wschodnich Rzeszy przez Polskę.

Karygodna kampanja hitlerowców w Gdańsku przeciw polakom i żydom.

Berlin, 2 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna). Frakcja narodowych socjalistów w sejmie pruskim zgłosiła wniosek, aby wobec groźnej sytuacji Niemiec, zwłaszcza na wschodniej granicy oraz wobec zorganizowania w różnych państwach zagranicą a zwłaszcza w Polsce, przysposobienia a wojskowego młodzieży, nie krepowano młodzieży niemieckiej w jej woli zbrojenia się, aby zatem wystąpiono do powołanych czynników krajowych i Rzeszy o przyznanie prawa młodzieży niemieckiej organizowania pochodów patriotycznych, przywdziwiania mundurów honorowych wojskowych, przysługujących organizacjom przysposobienia wojskowego i nietłumienie wśród młodzieży niemieckiej ducha wojennego. Poseł narodowo socjalistyczny Kube oświadczył, iż dzieje Niemiec tworzyli nie socjal - demokraci, ale Fryde-

ryk Wielki, Wilhelm II i wogóle Hohenzollernowie. O tem należy pamiętać. Lipsk, 2 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna). Obradujący w Dreźnie walny zjazd niemieckiej Ligi Morskiej (Bund der deutschen Flotte) którego przebieg miał charakter wybitnej manifestacji antypolskiej, powziął na wniosek podsekretarza stanu do spraw kolonii von Ländeuzista rezolucję, oświadczaającą, iż granice wschodnie Rzeszy są zagrożone przez Polskę. Społeczeństwo niemieckie nie może przejść nad tym faktem do porządku dziennego. Naród niemiecki z całą świadomością rzeczy dążyć musi usilnie i konsekwentnie do pełnego uzbrojenia zarówno na lądzie jak i na morzu, przy czem zebrań specjalnie domagają się przyznania dalszych kredytów na budowę nowych krążowników wojennych, potrzebnych dla zabezpieczenia niemie-

ckiego wschodu. W zjeździe licznie obelśnianym przez nacjonalistyczne zwązki wojskowe z całej Rzeszy, wzięli również udział przedstawiciele władz państwowych. Gdańsk, 2 czerwca. (Polska Agencja Telegraficzna). W odpowiedzi na pismo senatu gdańskiego z dnia 23 maja protestujące przeciwko rozrzucaniu w pocągach ulotek wzywających do bojkotowania Sopot, komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku skierował do senatu pismo, stwierdzające, iż o rozrzucaniu tego rodzaju ulotek kompetentne władze kolejowe nie są poinformowane. Znajdowanie się takiej ulotki na tablicy informacyjnej dworca głównego w Gdańsku nie dowodzi, aby czynnik kolejowy był o umieszczeniu ulotki takiej na tablicy informacyjnej powiadomione. Natomiast jest faktem stwierdzonym że hitlerowskie organizacje w Gdańsku

Na nasz koszt siedem dni

doskonatego szybkiego golenia Tak zyskujemy zwolenników. Prosimy przyjąc od nas jedną tubę kremu do golenia Palmolive, która wystarczy na siedem razy golenia. A potem zechce Pan wyrazić swe zdanie. Jesteśmy przekonani, że Pan nigdy już nie powróci do dawnej metody golenia. Dlaczego? Dlatego, ponieważ na 100 mężczyzn, którzy spróbują naszego kremu do golenia, 87 pozostaje już przy nim na zawsze. Palmolive to najwięcej na całym świecie kupowany krem do golenia. Zawierając olejek oliwny, umożliwia z tego powodu tak szybkie, miłe i gruntowne golenie, — przyczem nie dopuszcza najmniejszego podrażnienia skóry. Poniższy kupon winien Pan bezzwrotnie wysłać. Tyle przynajmniej może Pan zrobić dla własnego dobra. A jutro niech się Pan już goli na nasz koszt.



Irlandja chce się oderwać od Anglii.

De Valera zamierza wywołać powstanie w Ulsterze. - Angielskie okręty wojenne blokuja wybrzeża Irlandji.

Londyn, 2 czerwca. Stosunki angielsko - irlandzkie uległy nowemu naprężeniu, jak o tem świadczy mowa ministra handlu w rządzie de Valery, Iemessa. Rząd irlandzki nie tylko, że wstrzymał wypłatę Anglii rocznych spłat gruntowych, lecz zażądał od rządu W. Brytanji zwrotu 30 milj. funtów z tytułu nieprawnie pobranych spłat w ciągu ostatnich 10 lat. Na tle tych zdecydowanych posunięć wolnego państwa irlandzkiego wobec Anglii zrodziła się również podana przez jeden z dzienników londyńskich pogłoska, jakoby wojska de Valery zamierza-

ły wywołać powstanie w Ulsterze (północna część Irlandji, należąca do Anglii) które miałyby być poparte przez wojsko wolnej Irlandji. Londyn, 2 czerwca. Społeczeństwo angielskie dowiedziało się dziś z krótkich notatek w dziennikach O WYPŁYNIECIU FLOTY WOJENNEJ NA PEŁNE MORZE. Jakkolwiek admirałcja upozorowała opuszczenie portów przez okręty manewrami, tłumaczenie to nie znalazło wiary z kilku powodów. Przedewszystkiem manewry nie były zapowiedziane. Następnie admirałcja cofnęła wczoraj wszystkie urlopy przyznane oficerom i szeregowcom mary-

narce wojennej. Po trzeciej z Portsmouth i z Devonport wypłynęły dziś w nocy krążowniki w asyście torpedowców i kontrtorpedowców. Wyjazd nastąpił nagle i był o toczony najgłębszą tajemnicą. Wiadomo tylko, że niektóre jednostki bojowe znajdowały się pod parą od 24 godzin. Flota, podzielonywszy się na flotyle, rozpoczęła patrolowanie kanału La Manche i Oceanu Atlantyckiego na wschód od Irlandji. Jedna flotylla torpedowców zdążyła do kanału św. Jerzego, by przedostać się na morze irlandzkie. Pomimo wysiłków utrzymania wstyku w tajemnicy, do wiadomości publicznej przedostały się szczegóły, dotyczące akcji floty brytyjskiej.

Wywołały ją podobno wiadomości o tem, że DE VALERA PRZYGOTOWAŁ ZAMACH NA ULSTER. Zmobilizowane oddziały wojskowe armji irlandzkiej oczekują na rozkaz wy marszu w miejscowościach Clones, Dundalle, Canringford i Kington. De Valera oczekuje jedynie na broń i amunicję. Wywiad angielski zebrał informacje że z kilku portów kontynentu europejskiego wypłynęły okręty z transportami broni. Flota angielska wyruszyła w tym właśnie celu, by przeszkodzić kontrabandzie wojennej. Ruchem kieruje osobiście de Valera, a fundusz na zamach zebrała partja republikańska w Stanach Zjednoczonych.

Kto będzie dyrektorem

Teatru Miejskiego w Łodzi.

Na stanowisko dyrektora teatru łódzkiego w razie ustąpienia Karola Borowskiego, wymieniani są następujący kandydaci: Aleksander Węgierko, Ludwik Czarnowski, Kazimierz Korecki, reżyser teatru bydgoskiego i artysta teatru im. Słowackiego w Krakowie, dawny kierownik teatru katowickiego, Waclaw Nowakowski.

Stan uruchomienia

wielkiego przemysłu włókienniczego.

Według danych związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim stan uruchomienia wielkiego przemysłu bawelnianego przedstawia się następująco: 5 dni w tygodniu pracowało 14 fabryk, 4 dni 13 fabryk, 3 dni 8 fabryk, nieczynna była 1 fabryka. Ogółem 36 fabryk wielkiego przemysłu bawelnianego zatrudniało 37.960 robotników.

W wielkim przemyśle wełnianym w ciągu 5 dni pracowało 12 fabryk, przez 4 dni 5 fabryk, przez 3 dni 5 fabryk, nieczynne były 4 fabryki. Ogółem 26 fabryk przemysłu wełnianego zatrudniało 12.3000 robotników. (c).

Pabjanice.

SPRAWA RZEŹNI.

Zwołana ad hoc komisja rady miejskiej rozpatrywała onegdaj sprawę wydzierżawienia rzeźni. Zdania komisji podzieliły się. Połowa członków na podstawie dokonanych obliczeń doszła do wniosku, że wydzierżawienie rzeźni nie opłaca się, a magistrat na dzierżawie poniesie duże straty. Druga połowa członków nie uznała tych obaw i przychyliła się do wniosku magistratu o wydzierżawienie rzeźni. Wobec równości głosów, komisja poidzie na radę z dwoma wnioskami: za wydzierżawieniem rzeźni i przeciw wydzierżawieniu.

STREJK PIEKARZY.

Na tle żądań pracowników piekarskich utrzymania dzisiejszych zarobków wybuchł w Pabjanicach strejk piekarski. Miasto jest zaopatrywane w chleb wypiekany tylko przez mistrzów. Strajkujący piekarze utworzyli komisje lotne, które chodzą po riekarniach i sprawdzają czy strejk nie został przez kogoś złamany.

Na tle ingerencji tej komisji powstają niejednokrotnie bijatyki.

NAJELEGANTSZA PANI NA PLAŻY I NA LETNISKU.

Każda pani wyjeżdżając na letnisko, do zróbnienia, w góry, czy nad morze powinna dbać o to, by strojami swoimi osiągnąć maksimum elegancji. Cel ten uda jej się osiągnąć z łatwością złączając wszelkie swoje zapotrzebowanie w jednym w meście niezmom towarowym „Konsum” przy Włdz. Manufakturze (Roliczńska 54), dojazd tramwajami 10 i 16, który poleca na wywczasie letnie wszelkiego rodzaju towary kelosowe, gładkie, białe i drukowane na sułentki bluzeczki, szlafki, pyjamy, oraz wytworne i najciekawsze kostjumy i płaszcze kąpielowe niezbędne na plaży.

„Konsum” poleca także wszelki wybór leżaków i wygodnych foteli letnich. Wszystkie te towary sprzedaje „Konsum” w zrozumieniu ciekawej sytuacji finansowej łódzian po nieoptymalnie niskich cenach. Najelegantszemu więc kobietom na plaży na letnisku, na deptaku, na wycieczce — będą one ubrane w towary zalecanych „KONSUM” przy Włdzewskiej Manufakturze.

RAJ W KOLUMNIE.

Elita Łodzi wybiera się w tym sezonie na wycieczki do Kolumny. Obecnie wybudowany został w Kolumnie nowoczesny pensjonat Eden w Willi Szora, urządony z komfortem p. wzoru zagranicznego, z wszelkimi wygodami. Polecamy wyjazd na wypoczynek do Edenu.

Dużuru aptek.

Nocy dzisiejszej dyżuruja apteki: Spk. K. Leinweber (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Daniłowicz (Piotrkowska 127), A. Perelman (Cegielińska 32), J. Cymera (Wólczajska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27). (p)

Sala Rady Miejskiej

Dziś o 9 wiez

Wieczór Recytacji

M. ORLESKIEJ

Echa skandalu malarskiego.

P. Dobrowolski domaga się urządzenia wystawy prac laureata. — „Szczep Szukalszczyków” żąda wyjaśnień.

Otrzymał od p. Waclawa Dobrowolskiego oraz grupy nieznanymi nam bliżej „sympatyków szczepu Szukalszczyków” dwa listy z prośbą o umieszczenie.

Do poruszonego przez p. Dobrowolskiego tematu jak i do sporu merytorycznego w sprawie nagrody malarskiej powrócimy w czasie najbliższym.

Red.

Szanowna Redakcjo!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o umieszczenie następującego listu:

Wzywam tegorocznego laureata miasta Łodzi, ażeby w ciągu trzech miesięcy od dnia dzisiejszego urządził zbiorową wystawę prac swoich, nikomu w kraju, ani w Łodzi dotąd nieznanych. Tylko w ten sposób pracująca Łódź będzie mogła osądzić, iż nagrodę malarską słusznie P. Strzemińskiemu przyznano.

Gdyby P. Strzemiński nie miał lokalu wystawowego, w takim razie chętnie ofiaruję bezpłatnie na cel powyższy swoją pracownię.

Pana ławnika Smolika, protektora P. Strzemińskiego, wzywam, aby wydał ilustrowany katalog wystawy dzieł P. Strzemińskiego i rozesłał go związkom oraz artystycznym instytucjom, nieznanym dotychczas nowo odkrytym przez P. ławnika Smolika talentu malarskiego.

Frazeologii P. Strzemińskiego nie mogę zrozumieć, ani ja, ani moi koledzy, malarze.

Pan Strzemiński jest jakoby malarzem, niechże więc obróci się przed żartami pędzlem, lub szpachtlą.

W razie nie spełnienia mego wezwa-

nia, twierdzić będę nadal, iż 10.000 zł., wydobytych z krwawicy pracującej Łodzi roztrwoniono.

Waclaw Dobrowolski.

#

Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Prosimy o umieszczenie na łamach pańskiego poczytnego pisma listu otwartego.

Do WP. Ławnika Wydz. Ośw. i Kult. Przeclawa Smolika w Łodzi.

Przyznanie nagrody artystycznej m. Łodzi za rok 1932, teoretykowi sztuki nowoczesnej p. Wł. Strzemińskiemu, poruszyło publiczność łódzką do tego stopnia, że wymaga wyjaśnień, o które zwracamy się do pana.

1. Na jakiej podstawie statutowej został nagrodzony teoretyk sztuki a nie plastyk?

2. Co się stało z artykułem statutu „za wybitne przyczynienie się do podniesienia poziomu sztuki polskiej (nagrodę otrzymał teoretyk nieznaną sztuki narodowej, a zatem i polskiej).

3. Co znaczy wyzwolenie się z treści w sztuce i abstrakcja formalna?

Sądzymy, że pan ławnik jako bliski współpracownik graficzny St. Wyspiańskiego, jednego z wielkich realizatorów sztuki polskiej, zechce łaskawie rozwiązać nasze wątpliwości co do osoby laureata i uspokoi wzburzoną publiczność, placując przezeń podatki na nagrodę, oraz artystów pracujących w ciężkich warunkach nad realizacją sztuki polskiej według wytkniętych kierunków przez Norwida, Wyspiańskiego, Żeromskiego i innych.

Przyпускаjemy, że p. Smolik na serio nie bierze unizmu p. Strzemińskiego, w którym są zebrane ogryzki „izmów” Zachodu europejskiego i odróżnia plewy teoretyczne od ziarna sztuki.

Za łódzkie koło sympatyków „Szczepu Szukalszczyków”:

(—) Walczowski Fr.

(—) J. Malik.

(—) Bochniewiczówna W.

Sport.

Reprezentacja Łodzi

osłabiona brakiem Weissówny.

W związku z trójneczem lekkoatletycznym Łódź-Słask-Kraków, który odbędzie się w niedzielę w Katowicach, donieśliśmy już o osłabieniu reprezentacji naszego miasta brakiem czołowej lekkoatletki polskiej Kwaśniewskiej.

Obecnie dowiadujemy się, że najprawdopodobniej nie będzie mogła wyjechać również do Katowic najlepsza obecnie polska miotaczka, rekordzistka świata Jadwiga Weissówna, co do wyjazdu której robi trudności PZLA. Wobec braku pewnych faworytek w swoich konkurencjach Kwaśniewskiej i Weissówny, szanse Łodzi na trójneczu zmalały ogromnie i przypuszczalnie w ogólnej punktacji Łódź znajdzie się na trzecim miejscu.

Stanowisko PZLA wydaje się w tym wypadku conajmniej dziwne, gdyż wszyscy olimpijczycy łącznie z Weissówną, mają wziąć udział w niedzielę w zawodach lekkoatletycznych, które się odbędą w ramach mistrzostw męskich w Warszawie, tak, że nie wchodzi tu chyba w rachubę zakaz startów, który miał obowiązywać od 5 b. m. olimpijczyków.

Frymarkiewicz i Herbstreich

w reprezentacji Polski północnej

Łódzki Klub Sportowy otrzymał zawiadomienie, że do reprezentacji Polski północnej na mecz Północ-Południe został wystawiony obok Herbstreicha również doskonały bramkarz Frymarkiewicz.

Ostateczne składy reprezentacji ustalone przez kapitanów, mjr. Lotha i L. Kałużę przedstawiają się obecnie następująco: Północ: Frymarkiewicz (ŁKS), Martyna (Legia), Bułanow (Polonia), Szalier, Cebulak, Nowakowski (Legia), Szczepanik (Pol.), Herbstreich (ŁKS), Nawrot Latusiński, Wypijewski (Legia). Rezerwowi: Keller i Jung II (Warszawianka), Łańko i Seichter (Polonia), Ziemian (Legia). Południe: Ofinowski, Zachemski, Pająk (Cracovia), Kotlarczyk II (Wisła), Chruściński, Mysiak (Cracovia), Urban

(Ruch), Matjas (Pogoń), Kossok, Ciszewski (Cracovia), Włodarczyk (Ruch).

Rezerwowi: Albański (Pogoń), Chmielewski (Cr.), Bajorek (Wisła). Mecz odbędzie się w Warszawie na boisku Legii o godz. 18-ej, przyczem będzie poprzedzony przedmeczem: Reprezentacja rezerw klubów ligowych—Reprezentacja klasy A.

Aktualne nowiny sportowe.

Błyskawiczny turniej piłkarski o pułhar „Expressu” między Turystami, Hakoahem, Widzewem i Makabi, który odbędzie się w nadchodzącą sobotę, zostanie rozegrany na boisku Widzewa (a nie jak poprzednio planowano na boisku ŁKS-u). Drużyny biorące udział w turnieju, wystawią swoje najlepsze składy.

— Doskonały gracz krakowskiej Makabi, Selinger, przybył już do Łodzi i wystąpi najprawdopodobniej na pozycji środkowego napastnika w najbliższym meczu Hakoahu.

— Garbarnia ligowa rozegra w sobotę i niedzielę dwa spotkania w Berlinie. W sobotę Garbarnia spotka się z Hertha, zaś w niedzielę z Victorią.

— Lord Burghley osiągnął na 400 m. przez płotki 52,9 sek.

— Mistrzem Polski w piłce rowerowej została drużyna KC Siemianowice.

— Doroczny zjazd ogólnopolski Makabi odbędzie się 4 i 5 czerwca w Warszawie.

— Mistrzostwo tenisowe Francji w grze podwójnej wygrała para: Cochet—Brugnon.

— Jugosławia walczy z Francją 5-go czerwca w Belgradzie.

Obóz wioślarski w Poznaniu.

W Poznaniu rozpoczął się 1 czerwca przedolimpijski obóz wioślarski, w którym biorą udział czołowe osady polskie. W dniach 5 i 12 b. m. odbędą się regaty eliminacyjne dla dwójek bez steru i czwórek oraz eliminacyjne przed startem w Pradze dla czwórek bez sternika i ósemek.

Westergard pokonany?

Torno uzył oszukańczego fortelu.

Ostatnie dni turnieju w Cyrku zapasowym ścigają obecne tłumy publiczności. Wieczór wczorajszy minął pod znakiem wielkiej sensacji. Niezwyciężony Westergard został zupełnie nieoczekiwanie pokonany przez Torna. — Zwycęstwo Torna jest jednak mało zaszczytne.

Zgierzanin, który nie mógł sobie poradzić z potężnym Westergardem wygrał oszukańczym fortalem. Trzymany w nelsonie uderzył dwukrotnie ręką na znak, że się poddaje. Westergard go puścił a wówczas Torno położył go na obie łopatki.

Westergard słusznie protestował, lecz sędziowie nie uznali jego pretensji. Krauzer jeszcze raz dowiódł jaką re-

prezentuje obecnej klasę. Doskonałego Koleffia pokonał on w 20-ej minucie.

W ostatniej parze nadludzko silny Garkawienko w 26-ej minucie pokonał potężnego Kawana.

Dziś wielką sensację budzi decydująca walka Garkawienki z Westergardem. Trudno przewidzieć, który z 2-ch mistrzów świata zwycięży.

Ogromne zainteresowanie budzi również walka wolno - amerykańska aż do rezultatu Torna z D'Oliveira. Torno zgodził się stoczyć spotkanie z hszpanem tylko pod tym warunkiem jeżeli obydwaj złożą do stołu sędziowskiego po 100 złotych. W ostatniej parze stoczą decydującą walkę odwetową Krauzer z Birkenmayerem.

Przed otwarciem wystawy chałupniczej.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 5-go czerwca rb. o godzinie 12-ej w południe w gmachu miejskiej Galerji sztuki w parku Sienkiewicza odbędzie się otwarcie wszechpolskiej wystawy prac chałupniczych.

Otwarcia dokona rektor Wołnej Wszechnicy w Łodzi dr. Vieweger, w obecności przedstawicieli władz miejskich, samorządowych, policji i wojska oraz delegacji organizacji gospodarczych i społecznych, Izby Przem. Handlowej, Izby Rzemieślniczej itd.

Już obecnie wszystkie ekspozyty pracy chałupniczej zostały zgromadzone i rozmieszczone, tak, że czynione są ostateczne poprawki poczem wystawa zostanie już całkowicie przygotowana do otwarcia dla publiczności.

ODCZYT PROF. TENENBAUMA.

Zapowiadany od kilku dni odczyt prof. Tenenbauma na temat „Motywy polityki gospodarczej a karteł przedzwojenny” odbędzie się w piątek, dnia 3 czerwca b. t. o godz. 18-ej m. m. 30 w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 które wraz z Towarzystwem Ekonomistów odczyt ten zorganizowało. Poistale jeszcze zaproszenia wydają sekretarjaty obu zreszeń.

KOMUNIKAT.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego Okręgu IV na jednym z ostatnich swych zebrań uchwalił ufundować na zawody strz. okręgowe nagrodę przechodnią imienia wicewojewody Dychdalewicza Jana w uznaniu Jego zasług, położonych dla dobra Organizacji Związku Strzeleckiego.

Uchwalone zostało również dokooptować na członka zarządu okręgu T-wa w charakterze sekretarza p. Rosickiego Jerzego, zastępcę starosty grodzkiego, w miejsce ubytego p. Dychdalewicza Jana.

KURS DLA LEKARZY SZKOLNYCH.

Od dnia 22 maja do 12 czerwca 1932 r. odbywa się w Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego kurs dla lekarzy szkolnych, poświęcony wpływowi ćwiczeń cielesnych na organizm młodzieży oraz aktualnym zagadnieniom higieny i lekarskiej. W kursie uczestniczy 50 lekarzy szkolnych, pracujących na terenie Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

Wykłady odbywają się w soboty i niedziele.



KRONIKA

CZERWIEC

3

PIĄTEK

Dziś Serca Jezusowego
Jutro Franciszka

Wschód słońca	3.21
Zachód słońca	19.47
Wschód księżyca	2.33
Zachód księżyca	18.47
Długość dnia	20.01
Przybyło dnia	8.12

Pobór rocznika 1911.

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dziś, w piątek, dnia 3 czerwca r. b., powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Narutowicza Nr. 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie V-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: I. J. Z. Ż. Ż.

Jutro, w sobotę, dn. 4 czerwca r. b., powinni się stawić mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się od liter: M. N. T.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie VII-go komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: T. W.

W sobotę, dn. 4 czerwca r. b., powinni się stawić mężczyźni, którzy zamieszkałi na terenie X-go Komisarjatu Policji Państwowej, a których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F. H. Ch.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki Nr. 21) — powinni się stawić mężczyźni rocznika 1910, zamieszkałi na terenie VII Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: F. G. I. J. K. L. Ł. M. N. O. T.

W sobotę, dn. 4 czerwca r. b., powinni się stawić mężczyźni, zamieszkałi na terenie VII Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. R. S. Sz. Sch. T. U. W. Z. Ż. Ż.

Tegoż dnia powinni się stawić mężczyźni, zamieszkałi na terenie X-go Komisarjatu Policji Państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. H. Ch.

Sian bezrobocia

w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 288.637 bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 28 maja r. b., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 22.443 (w tem Sosnowiec 2036, Drohobycz 924, Śląsk 17.483), hutnicy w metalu — 7170 (Sosnowiec 340, Śląsk 6461), szklarze — 2978 (Piotrków 669), metalowcy — 33.322 (Warszawa 4509, Łódź 1114, Sosnowiec 2405, Śląsk 11.196, Bydgoszcz 1208), włókiennicy — 24.801 (Łódź 15.594, Biała 1276, Białystok 2916, Śląsk 1076), robotnicy budowlani — 29.362 (Warszawa 1794, Łódź 1139, Sosnowiec 1181, Lwów 1560, Drohobycz 1022, Śląsk 9628, Poznań 1681), pracownicy umysłowi — 42.744 (Warszawa 2530, Łódź 3505, Sosnowiec 1392, Lwów 2350, Śląsk 8.000, Bydgoszcz 1727, Poznań 4525). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 106.944 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 176.692 osoby, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 6154 robotników, przez 2 dni — 17.443, przez 3 dni — 62.685, przez 4 dni — 39.959 i przez 5 dni — 50.451 osób.

UWAGA!

**„Express Ilustrowany”
i „Republika”**

do nabycia **w INOWŁODZU**
w sklepie **Lewenberga**

w **TEOFIŁOWIE** na kolonjach i letniskach
obok Inowłódza.

Kolonja bezdomnych na Chojnach.

Nowowbudowane domki drewniane zostały oddane wydziałowi opieki społecznej
64 rodziny otrzymają mieszkania.

(e) W dni uwczorajszym w godzinach przedpołudniowych odbyło się posiedzenie magistratu pod przewodnictwem prezydenta Ziemieckiego.

Po załatwieniu szeregu drobnych spraw postanowiono oddać nowowbudowane domki drewniane na terenie Chojen do dyspozycji opieki społecznej.

Magistrat posiadał dotychczas dwa t. zw. „Schroniska” dla biednych i wyeksmiutowanych, jedno przy ul. Napiórkowskiego 76, drugie przy ul. Wólczańskiej 20. Dom przy ul. Napiórkowskiego stanowi własność miejską, natomiast

dom przy ul. Wólczańskiej jest własnością prywatną. W domach tych mieszkali dotychczas ludzie bezdomni oraz wyeksmiutowani, którzy nie z własnej winy pozbawieni zostali dachu nad głową.

Projekt umieszczenia ich w domach miejskich powstał jeszcze w tych czasach, gdy eksmisyje lokatorów nie były tak częste, z giegiem czasu jednak, gdy eksmisyje przybrały niemal epidemiczny charakter, pomieszczenie w tych 2-ch domach okazało się niewystarczające. Jakkolwiek mieszkania w tych dwóch

domach były dwuizbowe, mimo to całe gnieździły się w jednej izbie, pozbawionej wygod i elementarnych urządzeń.

Wydział Opieki Społecznej nie mając już miejsca dla eksmutowanych, nie przyjmował ostatnio więcej podań o przydział dachu nad głową, w wypadkach jednak zasługujących na uwzględnienie, udzielał zasiłków pieniężnych na wynajęcie mieszkania.

Z chwilą wybudowania drewnianych domków na Chojnach powstał projekt przeniesienia bezdomnych z obydwu „Schronisk” do domków na Chojnach. Ta nowa kolonja bezdomnych składać się będzie z ośmiu drewnianych, parterowych budynków o jednoizbowych mieszkaniach.

Wobec przeniesienia lokatorów obydwu „Schronisk” na Choiny opróżniły się dwa domy, zajmowane dotychczas przez ludzi pozbawionych własnego kąta. Dom przy ul. Wólczańskiej jako własność prywatną oddano właścicielowi. Natomiast dom przy ul. Napiórkowskiego, będący własnością miejską, postanowiono zamienić na gmach czynszowy na wzór domów na Polesiu.

Dom przy ul. Napiórkowskiego składa się z 64 mieszkań dwuizbowych (pokój z kuchnią), a w ec będą mogły w nim zamieszkać 64 rodziny. Wysokość czynszu w tym domu nie została jeszcze ustalona, prawdopodobnie odpowiadając będzie komornemu w domach mejna Polesiu.

Redukcja płac w przemyśle.

Kiedy odbędzie się konferencja włóknarzy z przemysłowcami.

(e) Akcja włóknarzy łódzkich w sprawie nowej umowy zbiorowej utknęła narazie na martwym punkcie. Zbliża się wyznaczony przez włóknarzy termin 8 czerwca, a narazie nie jeszcze nie słyhać o zwołaniu konferencji. Inspektorat pracy, do którego włóknarze zwrócili się z pismem, domagającym się zwołania konferencji z przemysłowcami, nie podjął jeszcze żadnych kroków w tym kierunku, czekając prawdopodobnie na wskazówkę z Warszawy.

Tymczasem w dniu wczorajszym odbyło się zebranie delegatów fabrycznych związku klasowców. Przedewszystkiem powiadomiono delegatów o wystosowaniu pisma do Inspektoratu Pracy w sprawie zwołania konferencji.

Z kolej delegaci składali sprawozdania z sytuacji, panującej w poszczególnych fabrykach. Stwierdzono, że w niektórych fabrykach przemysłowcy przystąpili już do obniżki płac robotniczych.

Następne zebranie delegatów fabrycznych odbędzie się we środę dnia 8-go czerwca, gdy będą już wiadome wyniki konferencji z przemysłowcami i zależnie od wytworzonej sytuacji powzięte zostaną dalsze uchwały.

W dniu wczorajszym odbyło się również zebranie delegatów fabrycznych z związku włóknarzy „Praca”. Tu tak samo delegaci fabryczni przytoczyli szereg faktów obniżki płac robotniczych w fabrykach łódzkich.

Zniżka pensyj lekarzy kasowych.

Zaległości będą wypłacone w czasie najbliższym.

(e) Od dłuższego czasu toczą się pertraktacje między przedstawicielami Zw. Lekarzy a Kasą Chorych w sprawie obniżki pensyj lekarzy i regularnych wypłat należności. Kasa Chorych zalegała dotychczas z wypłatami pensyj lekarskich za ostatnie dwa miesiące.

W dniu wczorajszym odbyła się w tej sprawie konferencja, która doprowadziła wreszcie do konkretnego rezultatu. Narazie załatwiono tę sprawę prowizorycznie na dwa miesiące w ten sposób, że

lekarze Kasy Chorych zgodzili się na obniżkę pensyj o 9 proc. co wynosi 10 proc. ostatnio stosowanego cennika. Obniżka ta obowiązuje tylko na przeciąg dwóch miesięcy, a miałowicie w ciągu czerwca i lipca.

Kasa Chorych ze swej strony zgodziła się definitywnie na przyznanie lekarzom dodatków za wysługę lat,

czego dotychczas nie uwzględniała. — Ponadto Kasa Chorych przyjęła zobowiązanie regularnego wypłacania pensyj, przyczem zaległości za ostatnie dwa miesiące będą wypłacone w najbliższym czasie w równych ratach miesięcznych.

Prowizoryczne załatwienie tych spraw na okres najbliższych dwóch miesięcy wynika z tego względu, że w najbliższym czasie pensje lekarzy Kasy Chorych zostaną unormowane jednolicie na terenie całej Rzeczypospolitej w formie oficjalnego cennika płac.

Na budowę domków drewnianych

będą przyznawane pożyczki w wysokości 4 tys. złotych.

Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał komitetowi rozbudowy miasta kredyty na budowę małych domków drewnianych.

Kredyty na ten cel udzielane są przez Bank Gospodarstwa Krajowego z funduszy państwowych z zastosowaniem przepisów o rozbudowie miast z dnia 22 kwietnia 1927 roku i rozporządzenia wykonawczego z dnia 3 listopada 1927 roku oraz zmian tych przepisów, jakie w przyszłości będą poczynione.

Maksymalne pożyczki na budowę drewnianych domków mogą być udzielane petentom

w wysokości 4.000 złotych t. j. 50 proc. ogólnych kosztów budowy na przeciąg 5-ciu lat, przy oprocentowaniu 6 proc. rocznie.

O pożyczki mogą ubiegać się obywatele m. Łodzi, i obywatele z gmin podmiejskich powiatu łódzkiego, które — w myśl „Dziennika Ustaw Rzplitej” Nr. 52 z dnia 18 lipca 1929 roku — podlegają warunkom ustawy budowlanej,

Petenci zamieszkałi na terenie m. Łodzi, reflektujący na pożyczki, powinni złożyć podania do komitetu rozbudowy miasta, zaś petenci z powiatu — do Wydziału Powiatowego: 1) Podanie o kredyt, 2) dowód uregulowania hipotecznego tytułu własności, 3) zatwierdzony przez odnośne władze plan budowy i kosztorys szczegółowy.

O kredyty budowlane ubiegać się mogą na analogicznych warunkach również i spółdzielnie budowlane, względnie mieszkaniowe.

Bliższych informacji udziela Komitet Rozbudowy Miasta (Plac Wolności 14 III piętro, pokój nr. 49). Obywatele, zamieszkałi na terenie powiatu łódzkiego, powinni się zwracać po informacje do Wydziału Powiatowego (p. inż. Kartasiński).

W interesie petentów leży, aby podania z wymienionymi załącznikami składać możliwie wcześniej, nie później jednak, jak do dnia 15-go czerwca r. b.

Co znaleziono w tramwajach

w ciągu miesiąca maja.

Jak informuje wydział ruchu dykcji K. E. Ł. — w miesiącu maju r. b. znaleziono w wagonach tramwajowych, pozostawione przez pasażerów następujące przedmioty:

2 suknie, 10 portmonetek, 1 szczotkę, 1 cygarniczkę, 4 koszyki plecione, 6 parasolek, 8 książek, 1 branzoletkę złotą, 4 pary pantofli gimnastycznych, 17 rękawiczek, 1 laskę, 2 walizki, 1 resztkę towaru, 3 pary pończoch damskich, 1 skórę (płat, lakierowaną na t. zw. wierzchy), 4 teczki skórzane, 1 taboret składany, 2 pary kamaszy, 1 ubranie robotnicze, 1 prześcieradło, 1 parę pantofli damskich, 6 sakiewek, 1 paczkę z gumami do podwiązek, 1 złoty zegarek damski, 1 sznur pereł, ocenionych na 6.000 złotych, jedną ceratę stołową, 1 teczkę do rysunków, 2 bokli rysunkowe, 1 poduszkę na kanapę, 1 pudełko „krepiny” do czyszczenia białych kapeluszy i pantofli, 1 pudełko kremu, 1 złotą dewizkę od zegarka, 1 paczkę herbaty, 1 kamizelkę, 1 paczkę z towarem na ubranie, zabawki dziecięce, 1 paczkę z lekarstwami, 1 czapkę uczniowską, 3 kapelusze szkolenni i książka, 1 palto dziecięce, 1 okulary w futerał, 1 paczkę z firankami, 1 trzypaczki, 1 sukienkę jedwabną, 3 czapki męskie, 1 pasek towarowy do palta i 1 bucik dziecięcy.

Wyżej wymienione przedmioty są do odebrania przez prawych właścicieli codziennie w godzinach od 10 do 12 w wydziale ruchu K. E. Ł., przy ul. Tramwajowej 6.

Roztargnieni pasażerowie winni się przy określeniu swej zguby w wydziale ruchu, podać dzień oraz Nr. linii tramwajowej, na trasie której pozostawili dany przedmiot w wagonie tramwajowym. p.

Letnie pulowery

artystyczne, wykonane ręcznie na drutach z **NAJLEPSZYCH GATUNKÓW JEDWABU I WELNY, NAJNOWSZE FASONY.**

LILI HIRSZMAN

1-40 Kilińskiego 14, 2 piętro.

TEATR

MUZYKA / SZTUKA

TEATR MIEJSKI

W porozumieniu z kuratorjum szkolnym kierownictwo Teatru Miejskiego urządza dziś w piątek o godz. 7 wiecz. przedstawienie dla młodzieży wystawiając arcydzieło Stefana Żeromskiego „Uciełka mi przepióreczka” w wykonaniu najwybitniejszych artystów Teatru Miejskiego. Reżyserował Jerzy Woskowski. Słowo wstępne wypowie H. Szalecki.

DWA POŻEGNALNE

WYSTĘPY JERZEGO LESZCZYŃSKIEGO.

W sobotę i w niedzielę wiecz. żegna Łódź znakomity artysta Jerzy Leszczyński, który święcił olbrzymi sukces w sensacyjnej komedji Verneuil'a „Bank Nemo”. Będą to bezwzględnie dwa ostatnie występy tego świetnego aktora.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Ruchome oszalowania umożliwiające odbywanie się spektakli w Teatrze Letnim nawet w czasie niepogody, sprawiają, że w dalszym ciągu publiczność przybywa tłumnie oglądając gorące sportowe, arcywesołe komedje W. Smółkięgo „Błędny bokser” i jej brawurowych wykonawców.

TEATR POPULARNY.

przy ulicy Ogrodowej 18.

W piątek dnia 3 czerwca, w sobotę 4 czerwca i w niedzielę dnia 5 czerwca o godzinie 8.30 wieczorem 3 ostatnie popularne przedstawienia sensacyjnej sztuki w 3-ach aktach Marensa p. t.: „Buenos Aires” po cenach najniższych od 30 groszy do 1 złotego.

KONCERT ŻYWEGO SŁOWA M. ORLESKIEJ.

Dziś o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się w sali rady miejskiej (Pomorska 16) jedyny koncert żywego słowa znakomitej artystki Wileńskiej Trupy, p. M. Orleskiej. Słowo wstępne wygłosi dyr. M. Mazo. Bilety do nabycia w kasie.

ABSOLWENTKI SZKOŁY PLASTYKI I RYT. MIKI ST. PASZKÓWNY.

W dniu 28 i 30 maja odbył się w szkole St. Paszkówny egzamin dyplomowy, do którego zostały dopuszczone następujące uczennice szkoły: pp. Olga Jungowa, Anna Reinholdówna, Danuta Sadowska, Romana Szochetówna i Jamina Zamdlówna. Do Komisji Egzaminacyjnej należeli prócz rady pedagogicznej z kier. szk. p. St. Paszkówny-Czeczotową na czele, jeszcze p. dyr. Kijewska-Dobkiewiczowa, p. prof. Raciborski, p. prof. Halpern, p. prof. Dobkiewicz, p. prof. Lewandowski.

Absolwentki zdały ze wszystkich 9 przedmiotów dobrze, a p. Zamdlówna celująco, wobec czego wszystkie 5 otrzymały chlubne świadectwa ukończenia szkoły.

Zyczymy nowym kuzwielcom rytmiki i plastyki powodzenia w ich samodzielnej pracy.



Walka pomiędzy miłością a namiętnością zmysłów. Oto problem, który

W. S. VAN DYKE.

genjalny reżyser „Trader Horna” rozwiązał w swym najnowszym filmie

„Kochanka z Tahiti”

z Conchitą Montenegro oraz Leslie Howardem w rolach głównych.

125-1 Wkrótce w „CASINIE”.

CZEKOLADA „PLUTOS” DLA DJABETYKÓW

sporządzona jest z najprzedniejszych ziaren kakaowych i sorbitu, bez żadnej domieszki cukru i sacharyny.

Czekolada ta zaspakaja w wysokim stopniu niezbędną potrzebę częstego odżywienia chorych na cukrzyce, gdyż zawiera wysoką wartość kaloryczną, a przytem nie zwiększa zawartości cukru ani we krwi ani w moczu. Wartość kaloryczna wspomnianego wyżej preparatu jakiego używamy dla osłabniętego smaku sporządzonej przez nas czekolady, jest prawie równoznaczna wartości kalorycznej cukru granowego i wynosi dla 100 gr. — 390 kaloryj. W porównaniu z innymi przetworami tego rodzaju (namiaszkami cukru), zawartość preparatu wyróżnia się tem, że nie pozostawia po sobie przykrego posmaku ani goryczy.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

Dawida Wolmana

składają serdeczne podziękowanie

Żona, Synowie i Rodzina.

75-2

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w kwiecie wieku

B. P.

MARCELI ROTBARD

w 20 roku życia.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, w piątek o godz. 12 w poł., o czym zawiadamiamy zrozpaczeni

Rodzice, Siostra, Babka i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

2-50

Z powodu śmierci

B. P.

DAWIDA WOLMANA

wyrażamy pozostałej rodzinie oraz firmie nasze najgłębsze współczucie.

Dorjan i Daniel Radziejewscy.

2-45

Obowiązkowe ujawnianie cen w wystawach sklepowych oraz lokalach, gdzie odbywa się sprzedaż.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło specjalną uwagę władzom administracyjnym na obowiązek przestrzegania ujawniania cen przez kupców. Sprawy te dotychczas nie były ściśle przestrzegane i posiadacze składów, sklepów, jatek mięsnych, straganów, restauracji, cukierni i in. przedsiębiorstw sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku nie wystawiali cenników przedmiotów sprzedawanych, umożliwiając kupującym zapoznanie się z cenami.

W tym celu władze administr. II instancji opracują w czasie najbliższym wzorowe zarządzenia dla wszystkich starostów w myśl następujących wytycznych:

- 1) Bezpośrednie ujawnienie cen polega na oznaczeniu ceną każdego gatunku i rodzaju przedmiotów powszedniego użytku, przeznaczonych na sprzedaż, a znajdujących się zarówno wewnątrz lokalu sklepowego, jak i na wystawie sklepowej.
- 2) Cenniki (wykazy cen) powinny być: a) drukowane lub pisane atramentem, b) jednolitego formatu o wielkości co najmniej pół arkusza papieru oraz c) powinny zawierać: nazwę firmy, datę sporządzenia, wyszczególnienie towarów według gatunków i rodzajów i ich cen.

Cenniki, odpowiadające tym warunkom

Po trzech latach ujęto zbrodniarza, który zamordował inkasenta firmy tomaszowskiej

Tomaszów, 3 czerwca. Przed trzema laty na szosie Krakowskiej, pow. Grójeckiego pod Warszawą, zamordowany został Franciszek Malec, inkasent firmy Wozniak, handlującej obrazami świętymi w Tomaszowie.

Gdy Malec przejeżdżał rowerem, podszedł do niego jakiś osobnik i strzelił doń z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu. Zbrodniarz wszedł następnie na rower i odjechał w kierunku Raszyna. — Przypadkowym świadkiem tego zajścia był mały pastuch, 10-letni Władysław Kierkowski oraz Antoni Spotowicz. Mimo energicznych dochodzeń, nie

kom mają być umieszczone wewnątrz lokalu sklepowego na miejscu widocznym, umożliwiającem zapoznanie się z nim przez kupujących.

3) Za brak cen na towarze oraz za brak cennika odpowiedzialnym jest zawsze posiadacz przedsiębiorstwa; odpowiedzialności tej nie zmniejsza fakt sporządzenia cenników przez zżeszzenie kupców.

4) Cenniki nie mogą być w żadnej formie zatwierdzane przez władze administracji ogólnej lub samorządowej — chociażby obejmowały i takie artykuły, których ceny są ustalone przez komisje do wyznaczania cen, jak również nie mogą zawierać żadnych adnotacji, wzgl. uwag, któreby na takie zatwierdzenie wskazywały.

Ujawnienie cen dotyczyć będzie następujących artykułów powszedniego użytku: ziemiopłodów i ich przetworów, jarzyn nabiału i jaj, ryb, potraw i napojów w restauracjach z wyjątkiem win i wódek, mięsa, wędlin, drobiu i tłuszczów jadalnych artykułów kolonialnych, artykułów odzieżowych oraz galanterii, artykułów opałowych, artykułów oświetleniowych, paszy, artykułów budowlanych, artykułów gospodarstwa domowego, skór, przyborów szkolnych i materiałów piśmiennych i artykułów aptecznych.

udało się wykryć sprawcy morderstwa i sprawa utknęła na martwym punkcie. Dopiero w dniu wczorajszym, dzięki przypadkowi, policjant mający przed sobą dokładny rysopis podany w swoim czasie przez obu świadków zbrodni, ostrzegł na rynku w Tomaszowie osobnika, odpowiadającego temu rysopisowi. Zatrzymanym osobnikiem okazał się Stanisław Kostrowa, zamieszkały w Tomaszowie, Gęsia 3. Na posiadany rower przedstawił on zaświadczenie kupna wystawione jednak przez znanego tu tejszej policji roweru A. Kostelewskiego we wsi Zaborów pod Tomaszowem.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

PIĄTEK, dnia 3 czerwca 1932 roku.

11.45—11.55: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.

Tr. z W-wy.

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—12.35: Płyty gramofonowe.

13.20—15.50: Przerwa.

15.50—16.20: Płyty gramofonowe z W-wy.

16.20—16.40: Odczyt z Wilna p.t. „Samobójstwo młodzieży”—wygl. Wizytator J. Ostrowski

16.40—17.10: Płyty gramofonowe z W-wy.

16.55—17.10: Lekcja języka angielskiego. Tr. z Warszawy.

17.10—17.35: „Fantastyczny świat automatów”, — wygl. inż. Zygmunt Kacprowski. Tr. z Warszawy.

17.35—18.50: Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. Al. Sielskiego. Tr. z Warszawy

18.50—19.15: Rozmaitości.

19.15—19.30: Komunikat Izby Przem. Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następnny.

19.30—19.45: Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramofonowe.

19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy z W-wy

20.00—20.15: Pogadanka muzyczna. Kilka uwag o dyrygowaniu orkiestrą symfoniczną wypowie dyr. Emil Młynarski. Tr. z W.

20.15—22.40: Koncert symfoniczny ze studia P. R. W Warszawie. Wyk.: Orkiestra Filharm. Warszawskiej pod dyr. Emila Młynarskiego i Henryka Sztopka (fort.)

1. W. Zeleński: Uwertura „W Tatrach”.

2. I. J. Paderewski: Fantazja polska na fortepian i orkiestrę.

3. Roman Palester: Symfonia dziesięcinn.

4. F. Mendelssohn - Bathoidy: Symfonia d-moll (szkocka).

W przerwie koncertu feljton literacki p.t.: „Adolf Dygasiński”, wygl. p. St. Adamczewski. Tr. z Warszawy.

22.40—22.50: Dodatek do Pras. Dziennika Radj. oraz komunikat meteorolog. z W-wy.

22.35—24.00: Muzyka taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.40. Królewiec. Wieczór Mozarta.

19.45. Praga. „Les dragons de Villars”, opera komiczna Maillarta.

20.15. Lipsk. Koncert symfoniczny.

20.30. Wiedeń. Koncert symf.

20.50. Monachium. „Proces Sokratesa”, słuchow. Hansa Kysera.

20.50. Królewiec. „Chitra”, szt. Rabin-drana Tagora. Muzyka Erwina Bendta.

21.55. Davenport. „Zmierzch bogów”, opera Wagnera (akt III). Tr. z Opery Królewskiej w Covent Garden.

Ważne dla wyjeżdżających do Paryża

„FRANCOPOL”

Polskie Biuro Podróży

Paryż IX. 11, rue Montholon

(przy Square Montholon)

metro Poissonniere — Tel.: Provence 76-43, 5 minut od Gare du Nord i Gare de l'Est.

Organizuje tanie wycieczki autokarami po Paryżu i okolicach z przewodnikiem, rezerwuje pokoje w hotelach, sprzedaje bilety kolejowe do wszystkich państw, a w szczególności ulgowe bilety kolejowe do Polski.

Podróżujcie za pośrednictwem „FRANCOPOLU”.

„FRANCOPOL” — to synonim fachowości i rzetelności.

Oddział w Nicei: 14, rue Halévy

tel.: 20-77.

Tomaszów - Mazowiecki

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ.

Na onegdajszym posiedzeniu rady miejskiej uchwalono m. in. podwyższenie opłat targowych tylko dla właścicieli straganów, którzy wystawiają swe stragany przez cały tydzień.

Kwestja zmiany taksy dorożkarskiej wywołała dłuższą dyskusję z powodu stanowiska ławnika Rozenberga, który domagał się ustalenia wyższej taksy, niż tego żądała strona zainteresowana.

Wybrano radę K. K. C., która przez dłuższy czas pozostawała pod zarządem komisarza. Skład rady jest następujący: z pośród radnych weszli pp. Eberle, Kotarski, Rabke, Michalczyk, Galert, Samelson, Landsberg i Miller. Z poza rady pp. Danziger, Rozenberg, Czerniawski i Koszerowski.

W dyskusji nad zaleceniami urzędu wojewódzkiego w sprawie budżetu miasta, nadwyżkę dochodów zwyczajnych w kwocie zł. 13.686 polecono przenieść do wydatków nadzwyczajnych budżetu na pokrycie niedoboru budżetowego z lat ubiegłych.

KONSTANTY HALICKI.

Sędzia sądu okręgowego w Łodzi.

Czy sędzia może zabrać głos

na łamach prasy codziennej w obronie swojej tezy i wyroku sądowego. W odpowiedzi laikom i fantantom. — Walka o prawdę z otwartą przyłbicą.

Wyrok sądu łwowskiego był słuszny i sprawiedliwy.

VI.

W poprzednich rozdziałach uczyniłem już zadość prośbie Redakcji i zda nie swoje w sprawie Gorgonowej wypowiedziałem. Zdawałoby się, że temat jest już wyczerpany. Nie mogę jednak się powstrzymać od wypowiedzenia kilku słów „pro domo sua”.

Otóż są czytelnicy, którzy stawiają mi zarzut, iż wystąpiłem na łamach prasy codziennej przed uprawomocnieniem się wyroku i nie ukrywając swego stanowiska służbowego. Zarzut taki uważam jednak za niesłuszny. Gdy porównamy nakład pism naukowych lub korporacyjnych i prasy codziennej, to łatwo się przekonamy, jak nikły jest krąg czytelników, interesujących się czasopismami o charakterze specjalnym. Te ostatnie, ze względu na konieczność do ich czytania przygotowanie teoretyczne, język, styl, a nawet i cenę, dostępne są tylko dla jednostek.

Zdobycze wiedzy w nich zawarte nie przedostają się więc do wiadomości ogółu. A przecież szerokie rzesze ludności, mające jako pokarm duchowy prasę codzienną, mają także prawo do tego, by poza ogólnymi wiadomościami

uzyskać od czasu do czasu oświetlenie laichowe, w popularnej wyłożone formie. Dlatego uważam za niewłaściwy system, zaczerpnięty z metod starożytnych kapłanów („augurów”), by wiedzę dzielić się tylko z najbliższymi kołem ludzi swego zawodu. Szerokie masy nie powinny być pozbawione materiału, mającego na celu nie zaspokojenie żądzy sensacji, lecz wzbudzenie zaufania do władzy sądowej i wymiaru sprawiedliwości.

Przechodząc do zarzutu rzekomej przedwczesności mojego artykułu, zwrócić muszę uwagę na specjalną strukturę sądu przysięgłych, który pomyślany jest jako „sumienie narodu”. W niektórych krajach werdykty jego żadnemu zaskarżeniu nie ulegają. W innych są zaskarżane tylko jednomyślną uchwałą trybunału sądzącego, co jest o tyle zrozumiałe, że naród nie może mieć dwóch sumień, wobec czego skoro raz się wypowiedział, kwestja winy jest ostatecznie rozstrzygnięta.

U nas przysługuje kasacja, mająca jednak z natury charakter wyjątkowy i nader ograniczony. Pod względem merytorycznym proces Gorgonowej jest

skonieczony i jako taki nadaje się, by go ująć w formie opisowej. W chwili gdy w obronie Gorgonowej podnoszą się głosy krytyki i podejmowana jest akcja w rodzaju „Komitetu p. t. „szukajmy mordercy Zarembianki”, nie można oczywiście czekać epilogu sprawy, który może nastąpić za kilkanaście miesięcy, o ile rzeczywiście wyrok będzie zaskarżony. Czynniki szerzące zwątpienie winny znaleźć należyty przeciwagę. Gdy ludzie czytają, że skazano niewinnie kobietę, gdy proces Gorgonowej powieściopisarka niemiecka Erna Kern porównywa do znanej czytelnikom „sprawy Mauritusa” z powieści Wassermana, gdy tu i owdzie pada nazwisko Jakóbowskiego, robotnika polskiego, niewinnie w Niemczech na śmierć skazanego, — wówczas musi zabrać głos ktoś ze sfer prawniczych, a nawet z czynnych sędziów (Sądu Okręgowego lub Apelacyjnego), by zdemontować alarmujące wieści i położyć kres fantastycznym, a szkodliwym porównaniom.

Jest rzeczą jasną, że celu tego nie osiągnęłoby umieszczenie w prasie artykułu pod pseudonimem. Obywateł

bez różnicy stanowiska powinien mieć odwagę wypowiedzieć swoje zdanie z otwartą przyłbicą, nie kryjąc się pod jakimś pseudonimem, zwłaszcza gdy chodzi o interes publiczny w walce o prawdę na łamach prasy.

Czytelnicy chcą i mają prawo wiedzieć, czy przemawia do nich laik, czy też człowiek praktyki i doświadczenia. Że enuncjacje publiczne sfer sądowych są wskazane, uczy nas przykład Francji, gdzie każdorazowe otwarcie „roków” sądowych poprzedzone jest programową mową przewodniczącego. Tem tłumaczy się, że we Francji prasa nie traktuje sądu, jako „machiny funkcjonującej ciężko i niesprawnie”. W danym wypadku w podjęciu się żmudnej i niewdzięcznej pracy zestawienia dowodów winy Gorgonowej przyświecał mi cel społeczny położenia kresu błędnemu oświetleniu tego procesu, a nawet pewnemu zamętowi w umysłach na temat morderstwa Zarembianki.

Jeśli skromne moje wysiłki choć w części tego dopięły — uważam zadanie swoje za należycie spełnione.

K. Halicki.

Usunięcia dr. Wielńskiego z rady miejskiej

domaga się wniosek większości socjalistycznej. — Radny mec. Kempner żąda odesłania wniosku do komisji.

Prezydentowi i wiceprezydentom zredukowano pobory o 10 procent.

(e) Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zapowiadało się niezwykle sensacyjnie z dwóch względów: przede wszystkim przez zapowiedź wniesienia wniosku frakcji socjalistycznych w sprawie wykluczenia dr. Edm. Wielńskiego z grona członków rady miejskiej, po drugie zaś ze względu na wprowadzenie zmian do budżetu na rok 1932/33 z nakazu władz wojewódzkich, które uznaly, że budżet naszego miasta jest zbyt rozdęty. Zainteresowanie to objawiło się w postaci znacznego napływu publiczności, która wypełniła po brzegi miejsca na galerii, dyskutując szentem na temat sensacyjnego wniosku frakcji socjalistycznych. Łożę magistracką zajęli wszyscy niemal członkowie magistratu z prezydentem Ziemięckim na czele, prócz wiceprezydenta dr. Wielńskiego, który bawi na urlopie.

Jak zwykle posiedzenie rozpoczęło się z półtoragodzinnym opóźnieniem. O godzinie 10-ej posiedzenie otworzył wiceprezes adw. Kempner. Przed przystąpieniem do porządku dziennego wstąpił R. Wojewódzki, oponując przeciwko umieszczeniu na porządku dziennym sprawy wykluczenia dr. Wielńskiego z grona członków rady miejskiej, uważając ten wniosek za nieformalny.

R. Pfeiffer (NPR) zapytuje, czemu się kierowało prezydium, stawiając ten wniosek podczas nieobecności dr. Wielńskiego, który otrzymał urlop i bawi poza Łodzią. Prezes rady miejskiej Andrzejak, utrzymuje, że umieszczenie tej sprawy na porządku dziennym jest zgodne z regulaminem.

R. Woźwódzki prosi o zaprotokolowanie, że

protestował przeciwko umieszczeniu tego wniosku na porządku dziennym posiedzenia rady miejskiej.

Po tym drobnym incydencie i po odczytaniu komunikatów, na trybunie wszedł prezes Andrzejak, który uzasadniał wniosek frakcji socjalistycznych, dotyczący dr. Wielńskiego.

— Na posiedzeniu w dniu 18 czerwca 1931 roku rada miejska wyraziła wotum nieufności dr. Edmundowi Wielńskiemu. Uchwala ta została spowodowana na przeświadczeniu, że dr. Wielński fałszywie oskarżył ławnika Kuka o propozycję wzięcia wspólnie z nim łapówki za kupno przez magistrat domu przy Al. Kościuszki 4.

Ławnik Kuk przedstawił na plenum rady miejskiej dokumenty, stwierdzające, że w czasie, w którym, wedle słów dr. Wielńskiego miał mu Kuk zaproponować podzielenie się łapówką za kupno domu, dom ten był już od paru miesięcy sprzedany,

oraz dokumenty stwierdzające, że w czasie, w którym zaistniała oferta kupna domu i podczas gdy magistrat pertraktował — dr. Wielńskiego wogóle w Łodzi nie było, znajdował się on bowiem na urlopie, w Zakopanem, od 1 sierpnia do 10 września 1929 roku. A więc ławnik Kuk wcale z nim nie mógł się zetknąć.

Wobec tego rada miejska, uznając także stanowisko dr. Wielńskiego za

nęgodne urzędującego wiceprezydenta miasta

wyraziła mu wotum nieufności.

W dalszych stadiach, w których sprawa łapówki rzekomo zaproponowanej przez Kuka była poruszana, dr. Wielński zmienił zeznania co do okoliczności, w których ta propozycja miała miejsce.

Sprzeczność składanych przez dr. Wielńskiego oświadczeń co do czasu i miejsca, już sama przez się obala całkowicie prawdziwość zarzutów postawionych przez niego Kukowi i umacnia stanowisko rady miejskiej, wyrażone już w czerwcu ub. roku w postaci wotum nieufności.

Gdyby dr. Wielński istotnie powodował się dobrem publicznym, a jednocześnie wystrzegając się uchybienia czci osobom wspólnie z nim pracującym w samorządzie, winien był obrać inną drogę do wyświeślenia sprawy. Mógł to uczynić

na terenie władzy miejskiej, magistratu i rady miejskiej,

lub też zwrócić się do urzędu prokuratorzkiego.

Ponieważ wszystkie zarzuty w swoim czasie publikowane, zostały całkowicie obalone, rada miejska uważa postępowanie w tych sprawach dr. Wielńskiego za wykrętne szkalowanie ludzi i jako takie za

„czyn hańbiący” w rozumieniu art. 28 dekretu o samorządzie.

Na tej podstawie rada miejska postanawia wykluczyć dr. Wielńskiego ze

swego grona, pozbawiając go tem samym godności wiceprezydenta miasta i członka magistratu.

Po odczytaniu powyższego wniosku przez prezesa rady miejskiej Andrzejaka, przewodniczący adw. Kempner oświadczył, że

wobec nieobecności dr. Wielńskiego, proponuje odesłanie wniosku do komisji radzieckiej, celem dania dr. Wielńskiemu możności zabrania głosu w tej dotyczącej go sprawie.

Z kolej przystąpiono do ustalenia wysokości uposażeń członków magistratu, przyczem postanowiono zredukować pensje prezydenta o 10 proc. a wiceprezydentów o 15 proc.

Następnie rada uchwaliła wprowadzenie zmian do budżetu m. Łodzi, na rok 1932/33 i udzieliła magistratowi pro wizorium na miesiąc czerwiec r. b. wreszcie uchwalono obniżenie na miesiąc letnie podatku od przedstawień kinematograficznych, poczem, po załatwieniu kilku drobnych spraw, wobec braku quorum posiedzenie zamknięto o godzinie 12 w nocy.

ZABAWA PEOWIAKÓW.

W dniu 5 czerwca r. b. a w razie niepogody w dniu 12 czerwca staraniem związku peowiaków, koło Łódź, odbył się wielka zabawa ogrodowa w Rudzie Pabjanickiej (Ogród Stefańskiego) z bardzo bogatym programem atrakcyjnym i niespodzianek, między innymi występy znanych artystów Teatru Miejskiego pp. Horeckiej Ireny, Woskowskiego Jerzego i Reboza Mieczysława. Orkiestra 28 p. Strz. Kan. Początek zabawy o godzinie 14-ej. Wejście tylko 60 gr. Całkowity dochód przeznaczony jest na cele kulturalno - oświatowe związku.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Komisja do spraw przemysłu Na giełdach. ma być utworzona przy min. przemysłu i handlu.

W dniu wczorajszym w izbie przemysłowo-handlowej odbyło się walne zebranie sekcji przemysłowej izby. — Obradom przewodniczył wice-prezes izby Edward Babiński. Zebranie poświęcone było omówieniu projektu, zgłoszonego przez jedną izbę przemysłowo-handlową na zjeździe związku izb w sprawie powołania do życia przy ministerstwie przemysłu i handlu komisji do spraw przemysłu

na wzór istniejących od niedawna komisji do spraw handlu. Zagadnienie powyższe zostało przez radców sekcji przemysłowej obszernie przedyskutowane. W dyskusji stwierdzono, iż mi-

mo, że przemysł znajduje się jeszcze w gorszej sytuacji od handlu i posiada niezwykle wielką ilość dezyderatów pod adresem czynników rządowych, które zmierzałyby do ulżenia jego sytuacji, to jednakże utworzenie komisji przy ministerstwie przemysłu i handlu nie byłoby posunięciem celowym. Należy bowiem wziąć pod uwagę, iż charakter przemysłu jest niewspółmiernie bardziej różnorodny od handlu, który posiadając większą jedność w strukturze, jest w stanie wyciągnąć swe bolączki sprowadzając do wspólnego mianownika. Natomiast dezyderaty przemysłu w większości

wymagają obrony ze strony branżowych organizacji.

przyczem ingerencja nie może się ograniczyć tylko do terenu ministerstwa przemysłu i handlu, nawet przy wspólnych dla całego przemysłu zagadnieniach.

Z uwagi na powyższe argumenty sekcja odniosła się do projektu negatywnie, zalecając natomiast interwencję we wspólnych sprawach bezpośrednio w zainteresowanych resortach ministerjalnych. Opinia łódzkiej izby będzie przedstawiona na najbliższym zjeździe związku izb przemysłowo-handlowych. (c)

Nasze giełdy pieniężne przeżyły w ostatnich dniach silną baissę. Niektóre papiery, uznawane dotąd za „murowane” straciły czwartą część swej wartości, odzyskując dopiero pod koniec po parę punktów.

Ciekawe jest, że od poniedziałku rozpoczęła się na giełdzie berlińskiej, która bardzo często jest dla naszej, przewodnikiem orientacyjnym — silna haussa.

Widzimy więc sprzeczność tendencji giełdźarzy w Berlinie i Warszawie, która jednak w gruncie rzeczy jest — zdaniem naszym — pozorna.

Przy niedorozwoju obrotu akcyjnego na naszej giełdzie pieniężnej — nadaje jej ton (w chwilach spokoju walutowego) papier o stałym oprocentowaniu. Właśnie ten papier był terenem gwałtownych wahań kursowych w ostatnim czasie; spadły listy zastawne i obligacje pożyczek państwowych.

Omawiając nazajutrz po pierwszych wstrząsach sytuację, zwracaliśmy uwagę na tendencję ucieczki do wartości „realnych”, która wyraża się w tezauryzacji złotej, a która może się wkrótce wyrazić w nabywaniu wartości rzeczowych (w międzyczasie zwiększyła się pono istotnie ilość transakcji w nieruchomościach)

Ciekawe, że wedle poglądów zorjentowanej opinii niemieckiej, haussa niemiecka jest właśnie wyrazem tej samej tendencji. Haussa ogarnęła bowiem wyłącznie akcje, pozostawiając na uboczu listy zastawne i obligacje.

Wynika z tego, że ta sama tendencja, która mniej zaprawioną giełdowo publiczność rzuca ku „namacalnym” rzeczowym wartościom — kieruje opinię niemiecką ku bardziej abstrakcyjnej formie tych samych wartości, t. j. ku akcji przedsięwzięcia.

Niemiecka prasa gospodarcza nazywa poniedziałkową haussę wyrazem „Sachwertpsychose” (psychoza wartości rzeczowych). Nasza baissa jest wyrazem tej psychozy, która u nas jednak (zwłaszcza w postaci tezauryzacji kruszców) jest oczywiście bardziej prymitywną

Stwierdzając zbieżność tendencji u jej podstaw — chcemy jednak zwrócić uwagę na poważną różnicę warunków w Polsce i Niemczech. Zmiana nastrojów nastąpiła w Berlinie wraz z ustąpieniem Brüninga, ponieważ następców jego podejrzewa się o to, iż nie wytrwają, jak on, w zasadach rygorystycznej stałości waluty; depeche czwartkowe zapowiadają także ustąpienie gorliwego wyznawcy i strażnika tych zasad — w niemieckim banku emisyjnym, d-ra Luthra. Tym czasem w Polsce ostatnia w silnym tonie utrzymana deklaracja prof. Zawadzkiego, a także czyny rządu (np. odrzucenie wszelkich pomysłów „centrali dewiz”) wskazują, że u nas ortodoksja walutowa raczej wzmocniła się, aniżeli osłabła.

Dr. A. Z.

Upadłości i układy.

W połowie kwietnia r. b. wpłynęło podanie firmy „Światłowski, Kon i Brenner”, fabryka wyrobów włókienniczych przy ul. Karola 17 o udzielenie odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy.

Firma ta istnieje od 1901 roku, zaś od 1920 r. wstąpił do spółki Boruch Brenner.

Przedsiębiorstwo rozwijało się pomysłnie i wkrótce zatrudniało w swojej tkalni i przedalni już około 400 robotników. W maju 1929 r. zmarł jeden ze współników, Boruch Brenner. Rozpoczęły się niesnaski pomiędzy współnikami z jednej a spadkobiercami Brennera z drugiej strony. Sytuacja ta uniemożliwiła prawidłowe prowadzenie przedsiębiorstwa. Ogólne warunki gospodarcze i masowa niewypłacalność dłużników, katastrofalny spadek cen surowców i towarów, skurczenie się obrotów ostatnio ogromnie nadszarpnęły przedsiębiorstwo. Obecnie spłacono udziały spadkobiercom, poczem wystąpili oni z firmy. Z załączonego bilansu firmy, zamkniętego sumą 1.286.26 zł. wynikało, że około 40 proc. stanowi kapital przedsiębiorstwa.

Badanie biegłego ustaliło, że bilans firmy zamyka się sumą 1.002.353.54 zł., zaś obliżo z tytułu żyra zł. 5670.30, po stronie aktywów pozycjami, zasługującymi na uwagę są: towary w wykończalni na zł. 112.524, dłużny — 95.701 zł. 48 gr., surowce i przedza 50.449.60 zł., maszyny 311.574 zł. i nieruchomości 402.200 zł. Po stronie pasywów — wierzyciele hipoteczni — 332.115 zł. 38 gr., wymagalne akcepty — 245.957.24 zł. oraz nadwyżka bilansowa — 109.791 zł. 93 gr.

Sędzia komisarz wnosil o udzielenie firmie odroczenia wypłat.

W dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się na wokandzie sądu handlowego. Równocześnie wpłynęło podanie adw. Konorskiego z upoważnienia firmy „Etablissements Moch i Odelin” - Paryż o ogłoszenie upadłości firmie „Światłowski, Kon i Brenner”.

Do akt sprawy adw. Konorski wniósł szereg weksli zaprotestowanych z wystawienia firmy „Światłowski, Kon i Brenner” na sumę dol. 283.— z weksli tych wynikało, że już w dniu 29 grudnia 1931 r. firma zaprzestała wypłat, a zatem przed wniesieniem podania o udzielenie jej odroczenia wypłat.

Sąd podania te rozpatrywał równocześnie, przyczem podanie firmy o udzielenie jej odroczenia wypłat oraz prośbę wierzycieli w przedmiocie ogłoszenia upadłości — pozostawił bez uwzględnienia.

Jak się dowiadujemy na odmowę co do udzielenia odroczenia wypłat wpłynęło między innymi to, iż fabryka była nieczynna i dopiero w dniu rozprawy została uruchomiona, co wskazuje na brak żywotności jej przedsiębiorstwa. Z drugiej zaś strony sąd uważał, iż dopuszczenie weksli przez firmę do protestu nie należy traktować jako zawie-

szczenie wypłat, lecz jako chwilowe trudności płatnicze, które spowodowały złożenie podania o odroczenie wypłat.

Również na wokandzie sądu znalazła się w dniu wczorajszym sprawa firmy „Bracia Krzemieńscy”, sprzedaż rowerów przy ul. Piotrkowskiej 178.

Firmie Krzemieńscy ogłoszona była upadłość 10 lipca 1931 r., przyczem chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd na dzień 16 czerwca 1931 r. tymczasowo, sędzią komisarzem został sędzia handlowy Herman Żmigrod, zaś kuratorem masy — adw. Wiktor Jakubowicz. Upadłych oddano pod dozór policji.

W styczniu 1932 r. odbyło się zebranie wierzycieli upadłości w przedmiocie zawarcia układu lub związku wierzycieli. Upadły Edmund Krzemieński proponował wierzycielom układ w wysokości 20 proc. spłaty wszystkich wierzytelności bez procentów, płatny w ratach półrocznych po 5 proc. każda.

Podczas głosowania nad propozycjami układowymi za układem wypowiedziało się jedynie 2-ch wierzycieli na sumę 3483 zł., pozostali zaś wierzyciele głosowali przeciw układowi.

Wobec takiego wyniku głosowania, wierzyciele postanowili zawrzeć związek wierzycieli i przystąpili do wyboru syndyka ostatecznego i kasjera. Jednocześnie wybrany został dotychczasowy syndyk tymczasowy adw. Wiktor Jakubowicz syndykiem ostatecznym i kasjerem.

Sąd związek wierzycieli w dniu wczorajszym zatwierdził.

Łódzka Przedalnia Wigonji przy ul. Piotrkowskiej 136, właścicielami której są Maurycy Wolman i Adolf Goldman w dniu 31 marca ub. roku, uzyskała odroczenie wypłat na 3 miesiące.

Bilans firmy na dzień 10 lutego 1931 roku zamknięty był sumą 271.681 zł., z czego nadwyżka aktywów wynosiła 103.055 zł., zaś po sprawdzeniu przez sędziego eksperta zmniejszony został do zł. 218893, a nadwyżka aktywów — 50.385 zł. W pierwszym okresie odroczenia wypłat skutkiem spadku cen przedży wigonjowej i surowca firma poniosła straty, tak, iż jej ogólny stan finansowy nie rokował nadziei spłacenia w całości wierzycieli. Z tego powodu firma przez swego pełnomocnika zgłosiła podanie o otwarcie postępowania układowego, w myśl warunków, którego wszyscy wierzyciele bez wyjątku mieli otrzymać 60 proc. swych należności, bez odsetek i kosztów, w czterech ratach półrocznych, licząc od daty prawomocnienia się układu.

Sąd przychylił się do prośby firmy, zarządzając otwarcie postępowania układowego. W czasie terminów sprawdzania wierzytelności w okresie postępowania układowego zgłosiło swe pretensje 19 wierzycieli na ogólną sumę —

136,281 zł. i na tę sumę wciągnięto ich do ogólnego stanu. Odrzucono natomiast przyjęcie trzech wierzytelności zagranicznych.

Na ostatnim zebraniu wierzycieli w dniu 24 listopada r. b. zawarto układ na powyższych warunkach, za zgodą 15 wierzycieli na sumę 125,867 co stanowiło przeszło 92 proc. ogółu wszystkich wierzycieli.

Sąd okręgowy układ ten zatwierdził mimo sprzeciwu adw. Sieradzkiego, pełnomocnika firmy „L. Plichal i S-ka”, której należność wynosiła 4970 zł., której dowodził, iż układ nie został prawidłowo zawarty, głosował za nim wierzyciel uprzywilejowany Krening, którego należność 3980 zł. pochodziła z tytułu komornego oraz, że układ nie jest niczym zagwarantowany.

W motywach swych sąd okręgowy nadmienił, że nie zostało ustalone z jakiego tytułu powstała należność Kreninga, a pozatem nawet jeśli jego należność była uprzywilejowana, to należy rozumieć, iż przez sam fakt głosowania za układem, Krening rzeka się tego przywileju, a co zatem idzie ma prawo głosować i układ taki zawarty za zgodą większość wierzycieli należy uznać za prawidłowo zawarty.

Sąd apelacyjny, do którego się odwołał adwokat również zatwierdził wyrok pierwszej instancji, zatwierdzający układ w powyższej sprawie.

W sprawie upadłości Szymona Borwańskiego, właściciela młyna i tartaku parowego pod Koluškami, sąd przy ogłoszeniu upadłości na prośbę samego upadłego oznaczył chwilę otwarcia upadłości chwilowo na dzień 20 marca 1931 roku, to jest w dniu zgłoszenia podania w tym przedmiocie.

W toku sprawdzania wierzytelności cały szereg wierzycieli zgłosił swe wierzytelności, powstałe kilka lat wcześniej gdyż upadły Borwański przed ogłoszeniem upadłości korzystał z dobrodziejstwa odroczenia wypłat. Ogółem tych należności wcześniej powstałych zgłoszono do masy w liczbie 16, które wskazywały, iż niewypłacalność Borwańskiego powstała co najpóźniej 1 kwietnia 1927 roku.

Z tego względu pełnomocnik upadłego zwrócił się do sądu o cofnięcie chwili otwarcia upadłości na dzień 1 kwietnia 1927 r.

Podanie to poparło 7 najpoważniejszych wierzycieli, którzy wnosili o cofnięcie daty upadłości do 1 stycznia 1927 roku.

Jakkolwiek większość wierzycieli wyraziła na to swoją zgodę, sędzia komisarz sędzia handlowy upadłości Markon był zdania, iż nie należy cofnąć daty upadłości, gdyż okoliczności wcześniejszego zawieszenia wypłat przez Borwańskiego, musiały być znane wcześniej zarówno wierzycielom, jak również i samemu upadłemu i obecnie cofnię-

cie daty przedłużyłoby okres upadłości i spowodowałoby szereg komplikacji.

Na ostatniej sesji handlowej oponował tylko jeden zagraniczny wierzyciel hipoteczny, przez swego pełnomocnika Rosenblatta, którego należność w wypadku cofnięcia upadłości zostałaby skreślona, ponieważ jest zabezpieczona hipotecznie w tym czasie.

Sąd nie uwzględnił żądania cofnięcia daty otwarcia upadłości, utrzymując w mocy dawną datę 20 marca 1931 roku.

Jak się dowiadujemy, upadły ma zamiar zaskarżyć decyzję sędziego handlowego do sądu apelacyjnego.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 25 maja 1932 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy „Chrześcijańska Rzemieślnicza Kasa Spółdzielcza w Poddebicach”, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 24 maja 1932 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzią Handlowego Aleksandra Krusche, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Witolda Kotowskiego, 5) wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowego wykonania.

Za zgodność

Kurator masy upadłości
Witold Kotowski, adwokat.

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości firmy „Chrześcijańska Rzemieślnicza Kasa Spółdz. w Poddebicach”, aby w dniu 9 czerwca 1932 r. stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15 o godz. 11 w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz
(-) A. Krusche.

Wody Mineralne

naturalne świeżego czerpania
nadeszły do Apteki

ST. HAMBURGA i S-ki

Główna 50, tel. 218-61. 30-3

Do akt Nr. 1226 1932 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 90-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 38, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gimnazjum Męskiego T-wa Tora-W. Derech Ereg i składających się z mebli i sprzętu szkolnego, oszacowanych na sumę zł. 750.

Łódź, dnia 17 maja 1932 r.
Komornik: St. GÓRSKI.

Do akt Nr. 236 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Południowej 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szyjgo Kazali i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 650.

Łódź, dnia 17 maja 1932 r.
Komornik: St. GÓRSKI.

Do akt Nr. E. 946 1932 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 74, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 58, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Michał Chigryn” i składających się z 18-u sztuk towaru na spodnie i kasy ogniotrwałej, oszacowanych na sumę zł. 900.

Łódź, dnia 1 czerwca 1932 r.
Komornik: E. KOROCZYCKI.

Do akt Nr. E. 1256 1929 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Harego Głwana i składających się z zespołu gremplarskiego i 2-oh samoprzebień, oszacowanych na sumę zł. 10.000, lecz zgodnie z 1070 art. U. P. C. ruchomości mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej.

Łódź, dnia 20 maja 1932 r.
Komornik: St. DULKOWSKI.

Wyjątkowa Okazja

przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio

BIURO

„IRENIT“

ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-38.

LUMIÈRE
NOWOŚCI
BŁONA FOTOGRAFICZNA
LUMICHROME

barwoczuła, przeciwodblaskowa,
wysokoczuła, (1400 H & D) drobnoziarnista
ZAPEWNIĄ OTRZYMANIE WZOROWYCH NEGATYWÓW przy każdej pogodzie.

PAPIER LUGDA

w czterech gradacjach:
miękki, normalny, twardy, bardzo twardy
ZAPEWNIĄ OTRZYMANIE z KAŻDEGO NEGATYWU.
WZOROWYCH ODBITEK

Syndyk Ostateczny Masy Upadłości
Anny Marji Gessnerowej zawiadamia,
że w dniu 11 czerwca 1932 r. o godzinie
12 w poł. w pokoju Nr. 15 Sądu Okręgowego
w Łodzi odbędzie się sprawozdawsze
Zgromadzenie Wierzycieli.
Syndyk:
(-) Alfred Zauberman, adwokat.

DOKTOR
H. Wołkowyski
Cegielniana No 4,
telefon 216-90.
choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9
w niedziele i święta od g. 9-1.

Dr.
W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci
od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Dr. Med.
L. NITECKI
choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
NAWROT 32, Tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8
wieczór w niedz. i święta od 9-12
w poł.

Kolumna
Z dnim 26 maja r. b. ZOSTAJE
OTWARTY PENJONAT DLA DZIECI
I MŁODZIEŻY, pod kierownictwem
znanych i rutynowanych sił Gurewiczowej
i Baumgartenówny. Prawa
strona toru, róg Brackiej i Brzeźnej
w Willi p. Karasińskiego.
Informacje: Łódź, tel. 128-99.

Dr. med.
H. Lubicz
Spec. chorób skórnych, wenerycznych
i moczopłciowych
Cegielniana No 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8-10 12-2, 5-8 w
niedziele i święta od 9-11

Szofer
rutynowany, posiadający b. dobre referencje,
skromny, poszukuje posady w charakterze kierowcy samochodu
(osobowy lub ciężarowy). Wiadomość
w administracji pisma. Tel. 122-14.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
frotowanie oraz sprzątanie biur, pokoi.
Czyszczenie szyb.

SALA FILHARMONJI -
Narutowicza 20.
WYSTĘP TANECZNY
SZKOŁY
HALINY
Krukowskiej.
niedziela 5 czerwca g. 11.30 rano
Szczegóły w alizach i programach.
2-50

Kupno i sprzedaż

KTO POSZUKUJE domu, placu,
parceli, majątku, gospodarstwa,
zgłasza się do Biura „Polruch”,
Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01,
132-01.

HANDEL win i wódek do sprzedania.
Oferty do redakcji pod „Dobry interes”.

MAGIEL domowa (80 ctm.) do sprzedania.
Od 9-1 r. Karola 4, III m. 7 front.

SPRZEDAM dom na I-ej kolonii Skarbowców.
Oferty do Administracji sub „Dom”.

ŁOŻECZKO dziecięce w dobrym stanie do sprzedania.
Pomorska 30, m. 12.

BUDKA z owocami, słodyczami i warzywem wraz z mieszkaniami do sprzedania.
Radwańska 4-a.

BIURKO amerykańskie kupię okazjanie.
Oferty składać z podaniem ceny do biura Fuchsa, Piotrkowska 50.

ZŁOTO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska Nr. 7.

POKÓJ umeblowany dla jednej lub dwóch osób, na żądanie z utrzymaniem całkowitem albo częściowem, od zaraz tanio do wynajęcia.
Andrzeja Nr. 32 miesz. 3, pierwsze piętro, front.

1-2 POKOJE z umeblowaniem lub bez z wszelkimi wygodami w nowoczesnym domu do wynajęcia.
Obecnie od 10 do 5-ej, Lipowa 20, m. 5, front.

SŁONECZNY elegancko umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do oddania.
6-go Sierpnia 7, front II p., 2-5.

CENTRUM. Jeden - dwa pokoje, telefon, wygody do oddania.
Andrzeja 7, m. 8.

Z KLATKI schodowej oddam pokój ładnie umeblowany.
Telefon 108-59.

DUŻY, dobrze umebl. pokój dla solidnego pana do wynajęcia.
Karola 4, III m. 7, front.

DWA czyste i ładnie umeblowane pokoje odnajmę.
Główna 31, m. 22.

DUŻY, słoneczny, frontowy pokój do wynajęcia z używalnością łazienki.
Al. 1 Maja Nr. 5, m. 7.

3 POKOJE, kuchnia, kąpielowy, wszelkie wygody zaraz do odstąpienia.
Kilińskiego 89, m. 22.

SKLEP z pokojem i kuchnią do oddania.
Al. 1 Maja 50. Informacje Leszno 58, m. 5, tel. 161-04.

DO WYNAJĘCIA 2-a. pokoje z kuchnią (woda, zlew).
Wiadomość na miejscu. Piotrkowska 154, II piętro, oficyna. Burjanowska.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami na I piętrze do wynajęcia lub zamiana na 1 pokój z kuchnią.
Targowa 51, m. 6.

2 POKOJE frontowe z oddzielnym wejściem z klatki schodowej do wynajęcia przy ul. Piotrkowskiej 51.
Wiadomość w mieszk. Nr. 3.

Posady

GOSPODARNA, energiczna i kulturalna pani z towarzystwa, lat 32, pogodnego charakteru, poszukuje posady w zastępstwie pani domu.
Oferty sub „F. R.” do „Republiki”.

POTRZEBNA zdolna manicurzystka do zakładu fryzjerskiego za gwarancją od zaraz.
Pomorska 8.

POTRZEBNA jest manicurzystka od zaraz.
Śródmiejska Nr. 5, w bramie.

FRYZJER damski potrzebny od zaraz.
Śródmiejska 23.

POTRZEBNA zdolna sprzedawczyni do sklepu kołnijnego z małą kawią.
Zgłoszenia do „Republiki” sub „Uczciwa”.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglaise, française, allemande.
Traugutta Nr. 2, I p. i.

MISS MARY udziela wszelkich niemieckich wykładających na wyższe uczelnie zagranicze.
Traugutta Nr. 2, I p. fr.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojeźdźczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjanie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”
ZAKŁAD fryzjerski męski i manicure, Sienkiewicza 29. Solidna i higieniczna obsługa. Cennik przystępny.

ZAKŁAD fryzjerski damski i męski Saffan i Roman, Zielona 5, tel. 185-28. Cennik konkurencyjny.

POZYCZE 5000 zł. na 1 Nr. hipoteki.
Oferty pod 5000 zł. do Adm. niniejsz. pisma.

STYCZNIELKA może polecić dla pań służące. Wiadomość ul. 11-go Listopada Nr. 75, prawa oficyna I piętro
UNIEWAŻNIAM weksle platne 20.6.1932, zł. 300, płatny 27.6.1932, zł. 200, na zlecenie W. Gotlieb, ponieważ zostały zagubione dn. 29.11.1932 r. G. Kaczmarek, Toruń, ul. Szewska 12.

Letniska

NA WIŚNIOWEJ Górze w nowowbudowanej eleganckiej willi Inż. Minca, tuż przy parku Lichtenfelda jest jeszcze kilka wolnych mieszkań dla rodzin inteligentnych.
Wiadomość: Kilińskiego 44, m. 44, tel. 131-00.

Zagubione dokum.

FRANCISZEK Sikorski, zam. Juliusza 27, zgubił legitymację byłych więźniów politycznych.

ZGUBIONO 2 kwity z lombardu łódzkiego. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem do administracji „Republiki”.

ZGINAŁ pies czarny z białym łapką podpalane. Prosi się o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Łódź, Piotrkowska 92. Bar Udziawowy.

Dr. med. RÓŻANU
Dzielnia No 9, NARUTOWICZA
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych,
WENERYZYJNYCH i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12.

KAPELUSZE DAMSKIE
najnowszych modeli
na sezon wiosenny poleca
Salon MÓD
9 ZAWADZKA 9
wejście p. bramie

Prenumerata „II. Republiki”
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00
za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt.)
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt.)
NA STR. LEJ. 2- za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.)
Zarecz. Zamieszkałe o 50 proc. drożej. Drobnie 15 gr. - Najmniejsze zł. 1.50 oszuk pracy
10 groszy, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wpiessione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze - Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.